

INSTRUKTOR

miesięcznik

.. Nr 5 (20) ..

TREŚĆ:

DZIAŁ ORGANIZACYJNY

	str.
Kluby i sekcje oraz ich organizacja	137

DZIAŁ WYCHOWANIA OBYWATELSKIEGO

Zbiorowe formy pracy	141
O konserwacji i korekcie instrumentów dętych	148
Wycieczki	152

DZIAŁ WYSZKOLENIA

Podział i organizacja prac wychowawczych w Ogniskach	155
Tymczasowy program szkolenia radiotechnicznego w sekcjach K. P. W.	159

DZIAŁ WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

Ramowe programy szczegółowe ćwiczeń terenowych do ogólnego szkolenia wojskowego w Ogniskach K. P. W.	165
Wykaz książek z dziedziny wychowania fizycznego i sportu do bibliotek młodzieży	172

W A R S Z A W A

MAJ 1938 R.

WYDAWNICTWO ZARZĄDU GŁÓWNEGO
KOLEJOWEGO PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO

Kluby sekcje oraz ich organizacja

(Ciąg dalszy).

Sekcje.

Zarządy okręgowe i ogniskowe mogą powoływać do życia niezależnie od sekcji istniejących w ramach klubów, samodzielne sekcje działające pod opieką i kontrolą wspomnianych zarządów, oraz na podstawie regulaminu sekcji.

Rodzaje sekcji.

Przepisy organizacyjne KPW. przewidują sekcje okręgowe i sekcje ogniskowe, które mogą być powoływane do życia w ramach referatów przewidzianych w strukturze organizacyjnej stowarzyszenia KPW.

W ramach referatu wyszkolenia może być powołana sekcja strzelecka.

W ramach referatu wychowania fizycznego sekcje: gier sportowych, lekkiej atletyki, sportów wodnych, kolarska, tenisowa i t. p.

W ramach referatu wychowania obywatelskiego sekcje: muzyczna, śpiewacza, teatralna, szachowa i t. p.

Zakres działania sekcji.

Sekcje okręgowe mogą rozwijać działalność swoją na terenie ognisk całego okręgu, lub ognisk położonych w pobliżu siedziby okręgu. Sekcje ogniskowe rozwijają działalność swoją na terenie własnego ogniska.

Cele i zadania sekcji.

Celem powołanych do życia sekcji, jest racjonalne zorganizowanie zbiorowej

pracy w jednym z działów pracy okręgu lub ogniska, oraz danie możliwości członkom nadzwyczajnym stowarzyszenia brania udziału w pracach KPW. na równi z członkami zwyczajnymi i umożliwienie im korzystania z urządzeń jakie ognisko posiada.

Zadaniem sekcji będzie:

a) okręgowych—współpraca z ogniskami przez udział przeszkolonych instruktorów, lub osób fachowo przygotowanych, któreby mogły przyjąć z pomocą ogniskom przy organizowaniu przez nie zespołów, odczytów, zebrań informacyjnych, wszelkiego rodzaju imprez i t. p., oraz umożliwienia członkom ognisk występowania na zewnątrz stowarzyszenia.

b) ogniskowych—skupianie członków interesujących się jednym z działów prac zleconych przez zarząd ogniska, oraz wciągnięcie do tych prac jak największej ilości członków i ich rodzin.

Powstawanie sekcji.

Sekcje okręgowe powołują do życia — zarządy okręgowe, sekcje ogniskowe — zarządy ognisk, na wniosek właściwego referenta okręgowego lub ogniskowego.

O powołaniu do życia sekcji decyduje zarząd, który musi powziąć na swoim posiedzeniu uchwałę, oraz wyznaczyć kierownika sekcji.

Kierowników sekcji podobnie jak i przy klubach zatwierdzają: okręgo-

wych — Zarząd Główny, ogniskowych — Zarządy okręgowe.

Kierownik sekcji zatwierdzony przez władze stowarzyszenia KP.W., w pierwszym rzędzie przystępuje do opracowania regulaminu sekcji, według zasad ramowego regulaminu, ogłoszonego przy rozkazie Zarządu Głównego Nr 5/37.

Po otrzymaniu zatwierdzonego regulaminu kierownik sekcji przystępuje do organizowania sekcji według tego regulaminu.

Członkowie sekcji.

Członkowie sekcji dzielą się na członków czynnych i wspierających.

Członkiem czynnym sekcji może być każdy członek zwyczajny i nadzwyczajny K.P.W.; członek czynny obowiązany jest do brania czynnego udziału w pracach sekcji.

Członkiem wspierającym może być każdy członek stowarzyszenia K.P.W. i jego członkowie rodziny, oraz każdy pracownik kolejowy i jego członkowie rodziny, nie będący nawet członkami K.P.W. Członkowie wspierający udziału w pracach sekcji nie biorą, udział ich ogranicza się do moralnego i materialnego popierania zamierzeń kierownictwa sekcji, oraz do korzystania z urządzeń i świadczeń sekcji w ramach przewidzianych regulaminem.

Przyjmowanie na członków czynnych i wspierających odbywa się w ten sposób, że członek stowarzyszenia K.P.W. chcący być czynnym członkiem sekcji, po zapoznaniu się z regulaminem sekcji, wypełnia w dwóch egzemplarzach dostarczoną mu przez kierownictwo sekcji deklarację, którą następnie składa u kierownika sekcji. Kierownik sekcji po zbadaniu, czy deklaracja została należycie wypełniona przez deklaranta, oraz uznaniu, że kandydat nadaje się do prac sekcji, zatwierdza ją — przy czym jeden egzemplarz deklaracji zachowuje w aktach sekcji, drugi zaś przesyła do zarządu przy którym sekcja istnieje.

Przyjmowanie na członków wspie-

rających odbywa się w ten sposób, że kandydat na członka wspierającego po zapoznaniu się z celami i zadaniami sekcji składa podpisaną w jednym egzemplarzu deklarację tego samego wzoru co i członkowie czynni, która po zatwierdzeniu przez kierownika sekcji pozostaje w aktach sekcji. Do zarządu przy którym sekcja istnieje kierownictwo sekcji zgłasza tylko ilościowe dane o stanie członków wspierających w terminie ustalonym bezpośrednio z zainteresowanym zarządem.

O przynależności członka do sekcji właściwe zarządy czynią adnotację w legitymacjach członkowskich K.P.W. podobnie jak i u członków klubów.

Gdy ilość zgłoszeń na członków czynnych sekcji przekroczy liczbę 15 osób, kierownik sekcji w porozumieniu i za zgodą zarządu przy którym sekcja istnieje zwołuje ogólne zebranie członków sekcji. Przy zwoływaniu zebrania ogólnych członków sekcji przez analogie mają zastosowania §§ 17, 18, 19 i 20 statutu.

Zebrania ogólne członków sekcji odbywają się według zasad podanych w Instruktorze Nr 11 (15) dla walnych zebrania członków ognisk.

Do kompetencji pierwszego ogólnego zebrania członków sekcji będzie należało:

1) Wybory uzupełniające składu kierownictwa sekcji:

- a) zastępcy kierownika sekcji,
- b) sekretarza,
- c) skarbnika,
- d) gospodarza,
- e) 2-ch zastępców.

2) Uchwalenie wysokości składki członkowskiej dla członków sekcji.

W ogólnym zebraniu członków sekcji biorą udział tylko członkowie czynni, członkowie wspierający prawa głosu nie posiadają.

Wyjaśniamy, że wysokość składki członkowskiej jest dowolną i obowiązuje w tej wysokości, jaką uchwali ogólne zebranie członków sekcji.

Jeżeli sekcja posiada fundusze przewidziane na jej prace w budżecie Okręgu lub Ogniska, lub z innych źródeł, i kwota ta jest wystarczającą na prace sekcji, członkowie czynni sekcji mogą być zwolnieni od płacenia składek. Natomiast od płacenia składek członkowskich nie mogą być zwolnieni członkowie wspierający.

Przy ustalaniu przez ogólne zebranie członków sekcji składki członkowskiej, zebranie może uchwalić dla członków czynnych niższą składkę, zaś dla członków wspierających wyższą.

Następne ogólne zebrania członków sekcji odbywają się według zasad podanych w ramowym regulaminie dla sekcji.

Uchwały zapadłe na ogólnym zebraniu członków sekcji podlegają zatwierdzeniu przez zarząd przy którym sekcja istnieje.

Władze sekcji.

Na czele sekcji stoi kierownik sekcji mianowany przez zarząd przy którym sekcja istnieje i zatwierdzony przez władze wyższego szczebla na okres nieograniczony. Kierownika sekcji może odwołać z tego stanowiska ta władza, która go mianowała, powiadamiając o tym władzę zatwierdzającą.

Do pomocy kierownika sekcji, zebranie ogólne członków sekcji wybiera na okres jednego roku zastępcę kierownika sekcji, sekretarza, skarbnika i gospodarza, oraz 2 zastępców, którzy tworzą ciało zbiorowe — kierownictwo sekcji.

Zastępcy wybrani w ilości 2-ch osób przez ogólne zebranie, wchodzi w skład kierownictwa sekcji w przypadku, gdy jeden z członków ustąpi, lub jeżeli zajdą okoliczności, że który z członków nie będzie mógł spełniać wyznaczonej mu funkcji.

W przypadku ustąpienia kilku członków z kierownictwa sekcji i braku na ich miejsce zastępców, zarząd

przy którym sekcja istnieje na wniosek kierownika sekcji może uzupełniać skład kierownictwa drogą kooptacji.

Za zgodą zarządu przy którym sekcja istnieje, kierownik sekcji może brać udział w posiedzeniach tego zarządu z głosem doradczym.

Fundusze sekcji.

Fundusze sekcji powstają: ze składek członkowskich, członków sekcji, z subsydiów zarządów przy których istnieją,

z dochodów z imprez organizowanych przez sekcje.

Fundusze ze składek członkowskich jak i fundusze z imprez w całości przelewane są do kasy sekcji. O nadwyżkach kasowych sekcji decydują Zarządy Okręgowe, lub Walne Zebrania członków ognisk przy których sekcje istnieją.

Rachunkowość sekcje prowadzi na tych samych zasadach co i ogniska według wytycznych zamieszczonych w regulaminie wewnętrznym K.P.W.

Budżet roczny sekcji uchwalony przez Walne Zebranie członków sekcji podlega zatwierdzeniu przez zarząd, przy którym sekcja istnieje.

Wszelkie wydatki nie przewidziane w budżetach sekcji wymagają zatwierdzenia tych zarządów przy których sekcje istnieją.

Kontrolę finansową nad działalnością sekcji okręgowych sprawują — okręgowe komisje rewizyjne, nad działalnością sekcji ogniskowych ogniskowe komisje rewizyjne przy tych zarządach, przy których sekcje istnieją.

Pomimo, że każda sekcja pod względem finansowym jest organem autonomicznym, to przy zamknięciach rachunkowych zarządów przy których sekcje istnieją z okazji zjazdów, Walnych Zebrań, lub kontroli periodycznej dokonywanej przez komisje rewizyjne, sekcje dokonywują w tym sa-

mym czasie zamknięć rachunkowych i dowody kasowe i rachunkowe przekazują zarządowi przy którym istnieją, ażeby władze kontrolujące mogły jednocześnie dokonać czynności kontrolnych wszystkich jednostek i organów pomocniczych, wchodzących w skład ich uprawnień.

Występowanie na zewnątrz.

Sekcje własnej biurowości nie prowadzą, korespondencje załatwiają za pośrednictwem tego zarządu przy którym istnieją. Zarządy przy których sekcje istnieją prowadzą oddzielne akta sekcji — podobnie jak dla każdego referatu.

Zbiorowe formy pracy

Rozmowy.

Są one najbardziej powszechną formą oddziaływania społecznego, ale w pracy wychowawczej naogół się ich nie docenia, bo działaczom wydaje się, że to jest forma wyłącznie spontaniczna i, że w sposób celowy nie może być organizowana.

Nie bez wpływu jest tu również i sam fakt popularności rozmów, bo to co jest powszechne i każdemu dostępne bywa zwykle niedoceniane.

Ten niewłaściwy stosunek do rozmów musi ulec zmianie, bo życie przekonywuje, że rozmowami można kierować i, że stanowią one instrument w wielu wypadkach niezastąpiony.

Oceniając przydatność tej formy pracy musimy pamiętać że:

1. nie wymaga ona żadnych specjalnych uzdolnień, bo każdy przeciętny człowiek organizacji umie nawiązać i przeprowadzić rozmowę na dowolny temat;

2. może mieć zastosowanie wszędzie i o każdej porze dnia, co wydatnie rozszerza teren naszej działalności i pozwala na wykorzystanie wszelkich nadarzających się okazji;

3. nie zwraca na siebie niczyjej uwagi i zorganizowanie kontrakcji jest niezmiernie trudne;

4. pozwala na dostosowywanie środków do właściwości poszczególnych jednostek, co przy innych masowych formach pracy jest niemożliwe.

Za pomocą rozmów, jako organizacyjnej formy pracy możemy:

1. urabiać opinię publiczną, to znaczy — upowszechnić sądy opiniowe z naszego punktu widzenia słuszne;

2. przygotowywać grunt pod zamierzenia, których realizację przewijemy w najbliższym czasie;

3. usuwać konflikty już istniejące i zapobiegać pojawianiu się nowych;

4. werbować współpracowników i osłabiać działalność jednostek nieprzychylnie nastawionych do naszej pracy;

5. kontrolować skuteczność innych form pracy wychowawczej.

Rozmowa przygodna. Jest ona najmniej krępująca i najmniej ryzykowna, bo każdej chwili możemy się z niej wycofać, nie pozostawiając wrażenia żeśmy przegrali. Ma ona jednak słabe strony, a mianowicie: zależna jest od okazji, na którą trzeba nieraz długo czekać i trafiać się może w warunkach dla nas niekorzystnych. Aby uniknąć czekania i niekorzystnych warunków należy organizować specjalne okazje do rozmów przygodnych. Takimi okazjami do rozmów przygodnych mogą być inne formy pracy organizacyjnej.

Rozmowa przewidziana. Do takiej rozmowy możemy się już przygotować, to znaczy wybrać dla siebie najodpowiedniejsze warunki. Pamiętać jednak musimy, że to już jest, do pewnego stopnia, gra w otwarte karty i,

że z takiej rozmowy trudno się wycofać bez skutów. Mając jednak w swoim ręku inicjatywę i trzymając się zasad oddziaływania możemy zawsze pożądaną skuteczną odnieść, byleśmy tylko zbyt wielkimi rzeczami nie wymagali ani od siebie, ani od tych, których dla sprawy chcemy pozyskać.

Sieć rozmów. Działając w pojedynkę moglibyśmy za pomocą rozmów wpłynąć tylko na nie wielką ilość osób i realizować tylko niektóre zadania wychowawcze, dlatego też, w wypadkach wymagających objęcia większej liczby członków, musimy uciekać się do pomocy współpracowników i organizować sieć rozmów. Do tej formy pracy potrzebny jest zespół ludzi świadomie przyjmujących na siebie rolę propagatorów. Będąc ośrodkiem dyspozycji winniśmy traktować siebie jako początek sieci, a naszych współpracowników jako ogniwa przez które prowadzi droga do ogniw następnych. Tej formy nie można lekceważyć, bo jakkolwiek w pierwszym etapie my sami oddziałujemy na kilka, lub kilkanaście osób, to jednak nasi współpracownicy w etapie drugim, oddziaływać mogą na dziesiątki lub setki, a jeśli sfera wpływu zostanie należycie podzielona, to sprawa o którą nam chodzi, dotrze do całego środowiska i obejmie wszystkich członków.

Fala rozmów. Przy stosowaniu tej formy oddziaływania ścisły zespół współpracowników nie jest konieczny, gdyż pierwsze lepsze skupienie ludzkie może być traktowane jako okazja do wytworzenia fali, byleśmy mieli dostatecznie ważką sprawę na poruszenie myśli i uczuć zebranych. Nie możemy być jednak pewni kierunku działania tych rozmów, bo przygodny zespół zamiast popierać naszą myśl może jej przeciwdziałać i wytwarzać falę niezgodną z naszymi intencjami.

Wykłady, odczyty, pogadanki, gawędy, referaty i zagajenia.

Działacze organizacyjni w pierw-

szym rzędzie będą musieli poznać każdą z tych odmian żywego słowa oddzielnie, aby wiedzieli, którą z nich i w jakich okolicznościach zastosować można, a w jakich nie, gdyż istniejąca, zbyt daleko posunięta dowolność w zastosowaniu wytworzyła zniechęcenie do wszelkich zebrani i przytępiła ogólną wrażliwość na żywe słowo.

Rezygnować z tych form pracy nie możemy, bo nie mamy ich czym zastąpić.

Skala zadań dla tych form oddziaływania jest bardzo rozległa gdyż przy należywym ich opanowaniu możemy:

1. upowszechnić ścisłą wiedzę o państwie;
2. prostować błędne pojmowania;
3. wytwarzać właściwe rozumienie aktualnych wydarzeń i spraw państwowych;
4. podważać grunt, na którym wyrosły szkodliwe przeświadczenia;
5. wzmacniać wiarę w lepsze jutro;
6. sięgać do źródeł emocjonalnych i zwiększyć wrażliwość uczuciową;
7. wskazywać co i jak należy robić, aby życie podnieść na wyższy poziom i pobudzić wolę do wysiłku na rzecz dobra ogólnego.

Każdy kto chce oddziaływać za pomocą wykładu, odczytu, pogadanki, gawędy, referatu czy zagajenia, nie tylko musi wiedzieć na czym polega istota formy, którą sobie wybrał i znać cel jaki za pomocą tej formy chce osiągnąć, ale w równym stopniu, musi posiadać należycie dobraną treść, bez której sama znajomość formy i celu do niczego nie doprowadzi.

Przy doborze treści musimy pamiętać, że nie wystarczy to co sami od siebie możemy powiedzieć, bo pojemność naszych doświadczeń i naszej wiedzy jest za mała tak samo, jak i za mały jest stopień zaufania, którym się cieszymy u słuchaczy. Dlatego też, przy tych formach pracy, musimy odwoływać się do pomocy mistrzów słowa i znawców sprawy, którą poruszamy, musimy wprowa-

dzać w grę ich autorytet tam, gdzie nasze autorytety są za słabe.

Trzeba więc zbierać materiał, wszechstronny pod względem formy, żywy, popularny i zwarty, ale odpowiadający naszej linii wychowawczej. Trzeba ten materiał mieć celowo zgrupowany wokół każdego tematu jaki chcemy poruszyć i dopiero wtedy możemy przystąpić do oddziaływania na innych, bo inaczej, celu o który nam chodzi -- nie osiągniemy.

Ogniska, które pod tym względem nie będą mogły same sobie wystarczyć powinny korzystać z materiałów pomocniczych, zebranych przez Zarząd Główny i Zarządy Okręgowe.

Majówki.

Jest to forma rozrywki i wypoczynku, a jej sens wychowawczy polega na tym, że dając okazję do psychicznego odprężenia „łamię lody“ i zbliża człowieka do człowieka. Ten na pozór drobny rezultat wychowawczy odgrywa wielką rolę, gdyż jest podstawowym elementem więzi organizacyjnej, bez której nie jesteśmy w stanie podjąć żadnego większego zadania. Dlatego też od majówek niczego więcej wymagać nie można poza momentem zbliżenia członków.

Wychowawca działać tu musi w formie bardzo pośredniej, gdyż nie on oddziaływuje i nie on wpływa na zbliżenie, lecz zespół warunków związanych najściślej z majówką jako formą pracy wychowawczej.

To też rola wychowawcza przy organizowaniu majówek powinna się ograniczyć do:

1. wyboru miejsca i czasu,
2. przygotowania pomocy do rozrywek,
3. ustalenia norm porządkowych i
4. czuwania aby te normy były przestrzegane, gdyż od trafnego rozwiązania tych elementów zależy wynik.

Jest to naogół biorąc forma łatwa i posiadająca wiele uroku zarówno dla młodszych, jak i dla starszych, bo nie wymaga od nikogo żadnych poświęceń, a zaspakaja odczuwaną przez

wszystkich potrzebę rozrywki. Oprócz tych zalet, jest również pewnego rodzaju treningiem do bardziej złożonych form jak wycieczki i obozy i dlatego w pracach KPW powinna mieć jak najszersze zastosowanie.

Ogniska.

Występuje ono najczęściej jako fragment życia obozowego, lub jako forma propagandy podczas większych uroczystości, zjazdów, zlotów itp., ale może mieć również zastosowanie w normalnej pracy wychowawczej niezależnie od obozów i większych imprez.

Ognisko obozowe, to okazja do swobodnej krytyki przejawiającej się w mniej, lub więcej udanych, ale zawsze beztróskich formach literacko-publicystycznych, to okazja do popisu talentów, do rozśpiewania gromadki i do wzajemnego zbliżenia. Bez ogniska życie obozowe jest tak samo niepełne jak bez namiotów, lasu, lub wody.

To też na naszych obozach, niezależnie od tego, czy będą one miały charakter wyszkoleniowy, czy wypoczynkowy -- ogniska muszą być.

Ognisko propagandowe, to forma za pomocą której chcemy zwrócić uwagę szerszej masy ludzkiej na nas samych i na cele, do których zmierzamy, albo na sprawy i wydarzenia którymi powinni interesować się wszyscy. Jest to więc wystąpienie na zewnątrz i zespół organizujący ognisko mało z niego korzysta, gdyż czuje się podobnie jak zespół teatralny na scenie. Stąd też ten typ ognisk winien być stosowany jedynie w chwilach ważniejszych i wymagających silnego akcentu propagandowego.

Ognisko, jako samodzielna forma pracy wychowawczej, ma nieco inne zadania i w innych warunkach musi być organizowana. Nie zespół organizacyjny ma oddziaływać na publiczność, lecz my mamy wpłynąć na zespół organizacyjny przy pomocy ogniska.

Noc, ogień, pieśń i krótkie przemówienia, to elementy składowe takiego ogniska.

Noc -- czyni świat niewidocznym i pobudza fantazję, ogień --- swoim żywiołem przyciąga uwagę i każe zapominać o drobiazgach, inaczej działa gdy płomień bucha, inaczej gdy dogasa, ale w jednym i w drugim wypadku działa na wyobraźnię i wytwarza nastrój, którego w inny sposób osiągnąć byśmy nie mogli. Pieśń uzupełnia wpływ nocy i ognia, a jeśli wszystko należycie zostało zorganizowane, to wśród uczestników wytwarza się pewien stan oczekiwania na coś, co ma przyjść, bo przecież bez racji nikt takich ognisk nie urządza.

Jest to więc doskonałe tło do podkreślenia jakiejś jednej sprawy, jednej myśli, jednego wskazania, lub jednej prawdy, ale podkreślenia tak silnego, żeby na dłuższy czas pozostało w świadomości.

I tu właśnie ta racja wystąpić winna w formie krótkiego przemówienia podkreślającego jakieś wydarzenie, sprawę, myśl czy wskazanie, gdyż o to właśnie chodzi w tym trzecim rodzaju ognisk.

Noc, ogień, pieśń i krótkie przemówienie to wszystko, bez żadnych domieszek teatralno - widowiskowych, bez dowcipów i bez publiczności, bo to nie jest ognisko obozowe, ani propagandowe, tylko normalna forma pracy posiadająca swój własny styl bez którego straciłaby swoją wartość.

W naszej działalności ten typ ognisk powinien być wykorzystany do upowszechnienia wskazań Marszałka J. Piłsudskiego i podkreślenia ważniejszych wydarzeń historycznych.

Wycieczki i zwiedzania.

Organizując wycieczki i zwiedzania pamiętać musimy, że pierwszym i głównym celem tej formy pracy jest zbliżenie członków KPW, i ich rodzin do wartości wchodzących w skład pojęcia ojczyzny, aby drogą bezpośred-

nich doznań rozwijać samowiedzę narodową i przywiązanie do własnego państwa. Nie jest to bynajmniej łatwa sprawa, bo nasze gospodarstwo narodowe jest tak wielkie i tak bogate, że na poznanie wszystkiego nie starczyłoby życia i dlatego, z pośród wielu wartości, musimy wybierać rzeczy najważniejsze i najbardziej istotne, aby za ich pomocą, wytworzyć możliwie jasny obraz tego co posiadamy i odczucia tego kim jesteśmy.

W związku z powyższym, dążyć powinniśmy, aby wszyscy członkowie organizacji wraz z rodzinami zwiedzili i poznali:

1. pamiątki narodowe skupione w Warszawie, Krakowie, Wilnie, Lwowie, Poznaniu, Częstochowie (klasztor Jasnogórski) i Gdańsku;

2. wybrzeże morskie wraz z portem, góry i przynajmniej dwa punkty graniczne z Niemcami i Rosją Sowiecką;

3. kopalnie węgla, soli, kamieniołomy w Kielecczyźnie i na Wołyniu, oraz jedną osadę w Zagłębiu naftowym;

4. jedną hutę żelazną (Śląsk) fabrykę manufaktury (Łódź, Żyrardów, lub Bielsk) oraz fabrykę przetworów chemicznych (Chorzów, lub Mościce);

5. jedną wystawę powszechną ogólnokrajową i przynajmniej dwie wystawy regionalne;

6. dwa większe osiągnięcia w dziedzinie urządzeń gospodarczych, lub komunikacyjnych jak tamy, drogi, kanały itp., mogące świadczyć o narastaniu dorobku i o dźwiganiu się na wyższy poziom kultury.

Jest to minimum, od którego odstępować nie można bez szkody dla celu, jak chcemy osiągnąć, tymbardziej, że organizacja nasza ma wszelkie warunki, aby z akcji wycieczkowej uczynić podstawowy instrument wychowawczy.

Wieczornice.

W naszej pracy przewidywać możemy tylko dwa rodzaje wieczornic: rozrywkowe i okolicznościowe. Wieczor-

nice rozrywkowe mogą mieć zastosowanie na terenie wszystkich ognisk, bo nie wymagają dużego nakładu sił, a dają w rezultacie wzmocnienie więzi organizacyjnej. Trzeba tylko, aby został w nich utrzymany charakter rodzinny, kapewiacki i, aby nie przeksztaltały się w zwykłe tańcówki, połączone z wyszynkiem alkoholu; nie powinny być urządzone pod kątem dochodowym jak to zwykle bywa, lecz głównie pod kątem organizacyjno-wychowawczym.

Elementy składowe tej formy to:

1. śpiew zbiorowy;
2. muzyka;
3. taniec;
4. gry i zabawy;
5. deklamacje;
6. wyjątki z utworów humorystycznych, aforyzmy i anegdoty.

Wieczornica okolicznościowa to bardzo złożona forma pracy i może mieć ona zastosowanie tylko w tych środowiskach kapewiackich, w których zespołowa praca jest rozwinięta (orkiestra, chór, zespół teatralny, zespół zdobniczy itp.). Nie chodzi tu bowiem o rozrywkę, jak w pierwszym wypadku, lecz o podkreślenie jakiejś sprawy, jakiegoś wydarzenia za pomocą miłych dla oka i ucha środków artystycznych. Musi więc ktoś wypełniać program i przyjmować na siebie odpowiedzialność za właściwy dobór środków, bo istnieją tu dwie strony: strona oddziaływująca i strona będąca przedmiotem oddziaływania. Każdy szczegół takiej wieczornicy (dekoracja, melodia, pieśń, obraz, słowo, inscenizacja, hasło itp.) musi być celowo dobrany, aby wśród uczestników wywoływał myśli i uczucia zgodne z naszymi intencjami, co nie jest bynajmniej rzeczą łatwą.

W formę wieczornic okolicznościowych mogą być ujmowane między innymi rocznice i obchody dla których nie zostały zorganizowane w danym środowisku specjalnie uroczyste akademie.

Uroczystości tradycyjne.

Z pośród szeregu uroczystości tradycyjnych na pierwszym planie postawić musimy „choinkę”. Posiada ona bardzo ścisły związek z kultem religijnym, a sentyment do niej ma każdy pracownik kolejowy, niezależnie od tego, czy jest więcej, czy mniej wierzącym.

Otoczona urokiem Nocy Wigilijnej, „choinka” posiada szczególnie wpływ na człowieka i potrafi dać takie efekty jakich żadna inna forma pracy dać nie może. Zespala ona wszystkich dorosłych i dzieci, wyżej postawionych w hierarchii społecznej i niżej, to też w każdym Ognisku ta uroczystość tradycyjna powinna być wykorzystana jako jedyna w swoim rodzaju do przejawienia się ludzkiej serdeczności, tak bardzo potrzebnej, nie tylko w życiu organizacyjnym, ale i w życiu całego narodu.

Wszystkie inne uroczystości tradycyjne jak: święcone, mikołajki, andrzejki, wianki itp. są pożądane, ale „choinka” powinna stać się częścią składową naszego zwyczaju organizacyjnego.

Manifestacje.

Jest to forma przymusu społecznego przejawiająca się w zbiorowych i zdecydowanych wystąpieniach, za pomocą których, podajemy do powszechnej wiadomości, że nasz stosunek do tej lub innej sprawy jest taki, a nie inny i, że każdy kto zajmuje odmienną od nas postawę, jest przeciwko nam.

Każda jednostka z natury rzeczy skazana jest na współżycie z innymi i nie chce znaleźć się poza nawiasem gromady, to też, gdy widzi zdecydowane wystąpienie grożące jej odosobnieniem, ulega wpływowi i podporządkowuje się gromadzie. Na tym właśnie polega siła przymusu społecznego, który nawet w lekkiej formie, takiej jak manifestacja, odnosi pożądany skutek.

Pamiętać jednak musimy, że te zbiorowe wystąpienia powszednieją, a

nawet działają ujemnie, jeśli są zbyt często używane, alba źle przygotowane.

Chcąc uniknąć złych skutków wychowawczych i osłabienia wpływu tej cennej formy oddziaływania, należy przyjąć jako zasadę, że hasło do wystąpień w formie manifestacji ma prawo dawać tylko Zarząd Główny, a dokonywać się one winny wspólnie z innymi organizacjami.

Oprócz celu zasadniczego jaki osiągamy oddziaływując na otoczenie przy pomocy manifestacji, zdobywamy również szereg bardzo ważnych celów ubocznych, gdyż przyzwyczajamy swoich członków do publicznego wyznawania wiary, co jest niezmiernie ważne i kształcimy w nich odwagę cywilną, a sami zdobywamy umiejętność kierowania większą masą ludzką.

Herbatki.

Praktyczni działacze wiedzą, że nie wszystko można osiągnąć na gruncie formalnych zebrań, posiedzeń i narad, to też naginają się do potrzeb życia i stosują takie formy działania, które do celu prowadzą nie zważając, że formy te mogą się komuś wydać „niepoważne“.

Do takich miłych i lekkich form pracy wychowawczej należą „herbatki“ i „czarne kawy“, wzięte żywcem z gruntu towarzyskiego i przeszczerzone na teren organizacyjny.

Przy ich pomocy można:

1. wprowadzać nowych ludzi do środowiska organizacyjnego;
2. wytwarzać zbliżenie członków i ich rodzin, tak bardzo potrzebne w każdej zbiorowej akcji;
3. wyłaniać odczuwane potrzeby i stwarzać okazję do pojawienia się inicjatywy;
4. przygotowywać grunt do koordynacji działań z innymi organizacjami; a nawet w pewnych wypadkach, doprowadzić do zespołowych decyzji, które mogą być początkiem działań szerszych i obejmujących większą liczbę członków, trzeba jed-

nak zachować umiar w wykorzystywaniu tej formy, bo bardzo łatwo zwięzić można szeroki front pracy organizacyjnej do małego odcinka towarzyskich form współzycia.

Konferencje.

Wszystko cokolwiek robimy w dziedzinie wychowawczej zależne jest w mniejszym, lub większym stopniu od warunków społecznych w jakich się akcja rozwija. W praktyce bowiem mamy do czynienia: z opinią publiczną, która sprzyja naszym zamierzeniom, albo się im przeciwstawia, z tradycją i zwyczajami, które idą nam na rękę, albo stają wpoprzek, oraz z jednostkami posiadającymi autorytet, a co za tym idzie --- i wpływ na otoczenie.

Na szczęśliwy zbieg okoliczności, w których wszystkie wyżej wymienione czynniki działałyby po naszej myśli, czekać nie możemy, bo warunki same nie układają się nigdy tak jak byśmy chcieli i dlatego musimy dążyć do:

1. wykorzystania przyjaznych czynników już istniejących;
 2. zmiany czynników obojętnych na przyjazne i
 3. osłabienia, lub zupełnego zneutralizowania czynników szkodliwych.
- Formą pracy nadającą się spełniania takiej roli są wszelkiego rodzaju konferencje, których zadaniem jest ustalanie wspólnej linii postępowania, wyjaśnianie sytuacji i usuwanie nieporozumień.

Kursy. Kursy dokształcające. Alfabetyzm wśród członków organizacji musimy zlikwidować sami bez uciekania się do pomocy jakichkolwiek czynników stojących poza resortem kolejowym. Stanowisko dyktuje nam honor organizacji i względ na drażliwość analfabetów, którzy w własnym środowisku prędzej zaborą się do pracy niż w środowisku obcym.

Dlatego też kursy dokształcające tego typu powinny być organizowane przez wszystkie ogniska na terenie

których znajduje się choćby kilku a-nalfabetów.

Dokształcania w zakresie szkoły powszechnej organizacja nasza prowadzić nie może ze względów zasadniczych, a natomiast może i powinna ułatwiać członkom korzystanie z kursów organizowanych przez Inspektoraty szkolne i samorząd terytorialny.

Kursy specjalne. W miarę pojawiania się zainteresowań wkraczających w jakąkolwiek dziedzinę wiedzy, lub skupiających się wokół konkretnych umiejętności mogących podnieść sprawność życiową członków, zarządy Ognisk winny występować z inicjatywą kursów specjalnych i stwarzać im warunki rozwoju.

Kursy organizacyjne. Praca organizacyjna wymaga dużo wiedzy i dużo umiejętności. Członkowie Zarządów i członkowie kadry instruktorskiej na własny rachunek nie mogą zdobywać wszystkiego co im jest do pracy potrzebne i dlatego organizacja musi przyjść z pomocą w formie kursów przygotowujących do należytego spełniania tych funkcji, jakie im zostały powierzone drogą wyboru czy drogą nominacji.

Kursy takie prowadzić będzie Zarząd Główny i w porozumieniu z nim Zarządy Okręgowe.

Obozy. Praca zawodowa naszych członków w wielu wypadkach przybiera formę walki o byt, która nie tylko nuży i wyczerpuje, ale przyzwyczajają do patrzeć na siebie i na swoje sprawy, jak na centralne zagadnienie, wokół których powinno się wszystko obracać.

Zmęczenie jest wynikiem długotrwałego wysiłku i wymaga organizacji wczasów, a zapatrzenie się w ciany krąg spraw osobistych zmusza nas do podjęcia specjalnej akcji, za pomocą której mogliby: my rozszerzać horyzonty myślowe, wprowadzać w pole widzenia sprawy związane z bytem narodu i wytwarzać należyty stosunek członków organizacji do

samych siebie jako spadkobierców przeszłości i twórców jutra narodowego.

Najbardziej nadającą się do tego formą pracy są obozy, których przewidujemy dwa rodzaje, to znaczy: wycieczkowe i instruktorskie.

1. Obozy wycieczkowe, organizowane będą w każdym roku w porze letniej, w miejscowościach posiadających odpowiednie warunki przyrodnicze, to znaczy: w górach, nad morzem i nad jeziorami, dla członków posiadających urlopy wycieczkowe wraz z ich rodzinami.

2. Obozy instruktorskie w każdym roku organizować będzie Zarząd Główny dla członków, pełniących funkcje organizacyjne w ogniskach i w okręgach, aby tą drogą usprawnić działalność organizacji w terenie.

Zebrania informacyjne.

Czynny udział wszystkich członków w pracach Ogniska jest postulatem, który w miarę sił powinniśmy urzeczywistniać, a ponieważ nie można od nikogo wymagać aby brał udział w pracach o których nie wie, więc informowanie członków o zamierzeniach organizacyjnych na najbliższą przyszłość jest elementarną koniecznością.

Oprócz zamierzeń posiadamy także dorobek świadczący o tym, że posuwamy się naprzód i że to do czego dążymy ma już swoją podbudówkę w tym co zdobyliśmy. Te osiągnięcia także trzeba członkom podać do wiadomości, bo one podtrzymują wiarę w celowość wysiłku.

To są racje dla których w ściśle określonych terminach powinny odbywać się zebrania informacyjne członków w każdym ognisku.

Jeśli w danym środowisku zebrania informacyjne nie posiadają dostatecznej siły atrakcyjnej — jeśli uczestniczenie w nich nie weszło jeszcze w nałóg członków wtedy należy

je łączyć z innymi bardziej atrakcyjnymi formami pracy.

Wizyty sąsiedzkie.

Powinny być one traktowane jako specjalny rodzaj wycieczek i zwiedzania, których zadaniem jest poznanie dorobku innych ognisk i wymiana doświadczeń. Mają więc one charakter ściśle organizacyjny i udział w nich powinna brać głównie kadra instruktorska.

Celem uniknięcia niespodzianek, każda wizyta sąsiedzka powinna być umówiona to znaczy, że punktem wyjścia do wizyty może być zaproszenie, albo uzyskanie zgody od Zarządu Ogniska, które chcemy odwiedzić.

Odprawy i konferencje.

Służą one do utrzymania przez Zarząd Główny i Zarządy Okręgowe kontaktu z Ogniskami i mają na celu:

1. porozumienie się z referentami w sprawach planów i zamierzeń.

2. oceny prac dokonanych i

3. wyjaśnienia spraw organizacyjnych.

Odprawy wiosenne i jesienne mają charakter instrukcyjno - sprawozdawczy. Inne odprawy i konferencje należy organizować w miarę potrzeby dla omówienia prac specjalnych i nie są one związane z żadnym okresem czasu ani datą.

Dla uniknięcia zbyt masowych zebrań i osiągnięcia lepszych wyników obrad, zaleca się organizowanie konferencji rejonowych dla kilku, lub kilkunastu Ognisk, podczas których mogłyby być przeprowadzone konkretne formy pracy.

Poza tym konferencje i odprawy mają służyć do koleżeńkiego poznania i nawiązania ściślejszych stosunków między referentami, jako ludźmi, pracującymi nad realizacją tych samych zadań w służbie społecznej.

W. R.

O konserwacji i korekcie instrumentów dętych.

Opanowanie techniczne instrumentu odgrywa bezsprzecznie dominującą rolę i jest głównym warunkiem prowadzenia wszelkich poczynań zespołowych. Osiągnięcie maksymalnej sprawności zależy od uzdolnienia, ćwiczeń i zastosowania się członków zespołu do wymagań i wskazówek kapelmistrza. Ale niemniej zależne jest i od jakości instrumentów i przyjętego sposobu ich konserwacji w danym zespole. To też stałą troską każdego kapelmistrza jest nie tylko dopilnowanie jakości nabywanych instrumentów, ale i wpojenie członkom orkiestry zasad racjonalnego obchodzenia się i konserwacji instrumentów. Mimo to, że większość kapelmistrzów nie szczędzi uwag i wskazówek jak należy obchodzić się z nimi,

zapobiegać uszkodzeniom i powstałej stąd niestrojności — rady te odnoszą przeważnie skutek niedostateczny. Dzieje się to głównie dla tego, że za dużo jest zakorzenionych przesądów i zwyczajów w tej dziedzinie. Komu nie znane są wypadki zbutwienia drzewa przez to, że zostawiało się wycieraczkę wewnątrz fletu, albo przez moczenie luźnych czopów w wodzie it.p. Nie lepiej bywa z instrumentami mosiężnymi — wspomnijmy choćby tylko o przedęciu skutkiem zbyt forsownego ogrywania nowych instrumentów. Rzeczą więc konieczną jest ustalenie zasad i racjonalnych sposobów konserwacji, jak również uświadomienie sobie okoliczności i czynników wpływających ujemnie na stan i długowieczność instrumentów.

INSTRUMENTY DĘTE BLASZANE.

Oczyszczenie. Instrumenty dęte winny być utrzymywane w jak największej czystości zewnętrznie i wewnętrznie. Oczywiście nie należy przesadzać, gdyż zbyt częste czyszczenie jest niekorzystne. Do czyszczenia mosiądzu nie należy używać środków ostrych i gryzących. Najodpowiedniejszym środkiem będzie dobre wapno przechowywane w szczelnej puszcze blaszanej (żeby się do niego nie dostało powietrze) i olej stearynowy *). Postępuje się w ten sposób, że wełnianym gałgankiem umaczanym w oleju pociera się powierzchnię instrumentu tak długo, aż wszystkie plamy poznikają. Następnie drugim gałgankiem umaczanym w dokładnie sproszkowanym wapnie (tłuczemy tylko tyle wapna ile potrzeba do jednorazowego użytku) pociera się mosiądz aż do pełnego blasku.

Tak samo postępuje się z ustnikiem, którego nie należy nosić w kieszeni bez futerału, lub przynajmniej specjalnie uszytego woreczka, gdyż ustnik łatwo się wewnątrz zanieczyszcza, a przedostające się z niego okruchy, piasek i t. p., czynią istne spustoszenia w mechanizmie wentylowym.

Podany sposób ma tę zaletę, że instrument będąc co kilka dni przecierany czystą szmatką, bardzo długo zachowuje połysk. Prócz tego sposób ten nie powoduje ścierania i zadrapań metalu. Doskonałym środkiem na zachowanie połysku przez dłuższy czas jest specjalny lakier do mosiądzu produkowany przez zakłady Spiesa. Po oczyszczeniu i nadaniu połysku wyżej podanym sposobem pokrywamy instrument za pomocą pędzelka, lub zwitka waty cienką warstwą lakieru i dajemy mu przeschnąć przez parę minut. Przed ponownym

czyszczeniem dobrze jest zmyć resztki lakieru spirytusem.

Wnętrze całego instrumentu winno być czyszczone przynajmniej raz na 2—3 miesiące. Czynić to należy nie tylko ze względu na higienę instrumentu, ale i ze względu na jego strój, gdyż osadzająca się warstwa brudu i śniedzi powoduje podwyższenie stroju. Nacisnąwszy więc wentyle (najlepiej na stałe — przez położenie na nich drewnianka i podwiązanie od dołu sznurkiem) napełniamy instrument ciepłą wodą (30—40°C.) z rozpuszczoną w niej niewielką ilością sody (tylko nie bielidła!) i postawiwszy go roztrąbem na dół, zostawiamy tak przez 5—6 godzin. Następnie nasadziwszy gumową rurkę i połączysz ją z wodociągiem puszczaamy łagodny strumień wody do czasu, aż przepływająca woda nie będzie zupełnie czysta. Jeżeli nie mamy wodociągu, to drugi koniec gumowej rurki łączymy z lejkiem, podnosimy go wysoko i wlewamy wodę kubeczkami, aż do skutku. Nie wolno przemywać instrumentu tak często praktykowanym sposobem wlewania i wdmuchiwania wody, gdyż równa się to t. zw. przedęciu (przedmuchianiu) co powoduje szkodę nie dającą się niczym naprawić. Pozatym wspomniane przedęcie powstaje głównie dzięki nieumiejętnemu dmuchaniu przez uczących się grać, kiedy jeszcze uczeń nie posiada wyrobionego zmysłu dla wytwarzania tonu.

Wentyle należy czyścić w następujący sposób: po wykręceniu górnych śrubek i odkręceniu dolnej pokrywki na otwór śrubowy nakłada się tępo ostrugane drewnianko i kilku lekkimi uderzeniami wybija się wentyl, aż wypadnie. Gałgankiem umoczonym w benzynie dokładnie oczyszcza się łożysko, cylinderki i dolną pokrywkę. Następnie wentyle smaruje się lekko oliwą. W żadnym wypadku nie wolno wpuszczać oliwy, jeżeli wentyle są wilgotne, gdyż oliwa zamienia się na żywicę i cylindry przestają pracować.

*) Olej stearynowy pod wpływem zimna łatwo tężeje. Należy go więc w tym wypadku zlekka ogrzać.

Do wsadzania wentylów w łożyska, można użyć drewnianej szpulki od nici dokładnie takiej samej wielkości i wbijać wentyl lekkimi uderzeniami młoteczka, tak żeby uderzenia równo rozkładały się po całej powierzchni cylindra.

Cugi w puzonach i małe cugi (krony) w instrumentach wentylowych wymagają troskliwej pieczy, by mogły lekko i bez wysiłku być wkładane i wysuwane. Cugi powinny być co jakiś czas oczyszczane, a dla większej szczelności (aby nie przepuszczały powietrza) i gładkiego poruszania się należy smarować je świeżym masłem lub łojem (ale nie oliwa, a tym bardziej olejem). Ponieważ zgęszczone powietrze jest dla instrumentu szkodliwe, nasuwanie cugów winno odbywać się przy naciśniętych wentylach.

Należy również wspomnieć o wypuszczaniu wody, zbierającej się podczas grania. Szczególnie należy przestrzegać zasady nie zostawiania instrumentu po skończonym graniu, nie wylawszy zeń wody, gdyż w przeciwnym razie tworzy się śniedź niszcząca rury. Wodę wypuszcza się przez specjalną kłapę wodną. Jeżeli takiej kłapy niema, to wypuszcza się wodę przez rurę, poruszając ciągle wentylami po uprzednim zdjęciu ustnika. Nie wycieranie ustnika o graniu i wylewanie wody przez ustnik mści się na wargach (szczególnie popękanych), gdyż śniedź tworząca się na mosiądzu posiada właściwości trujące.

INSTRUMENTY DĘTE DREWNIANE.

Instrumenty dęte drewniane wymagają o wiele troskliwszej opieki, gdyż materiał z którego są one zbudowane jest bardziej podatny na mechaniczne uszkodzenia i na pęknięcie, jak również wielka ilość kłapek musi być zawsze w idealnym porządku. Pozatym temperatura i wilgotność powietrza wywierają o wiele większy wpływ na drzewo jak na blachę.

Rzeczą decydującą o długowieczności instrumentu drewnianego, jest umiejętne ogrywanie go zaraz po nabyciu. W pierwszym miesiącu wskazane jest nie grać dłużej jak godzinę dziennie. Oprócz tego nowy instrument wymaga wewnętrzznego oliwienia przynajmniej co trzeci, czwarty dzień w ciągu 5—6 tygodni, a następnie co miesiąc i to przez czas dłuższy. Później już można smarować regularnie co dwa miesiące. Smarować należy bardzo nie dużo, najlepszym gatunkiem oliwy, a jeszcze lepiej — używać oliwy kościanej.

Po każdym graniu instrument musi być rozłożony na pojedyncze części i przetarty do sucha specjalną szczołeczką i wycieraczką. Trzeba pamiętać, że od wilgoci drzewo pęcznieje, natomiast sucha zewnętrzna strona nie popuszcza — skutkiem czego, łatwo powstają pęknięcia. Także łatwo pęka drzewo w klarnetach jeżeli pozostawia się gruszkę na górnej części instrumentu.

Czopy instrumentu muszą być często smarowane tłuszczem, lub wazeliną. Czopy muszą być tak owinięte, żeby przy składaniu i rozbieraniu poszczególnych części nie trzeba było używać siły, gdyż łatwo jest wtedy uszkodzić nie tylko mechanizm, ale i drzewo. Składać i rozbierać należy ruchem wkręcającym. Nie wolno luźnych czopów moczyć, lecz należy je dowijać. Czopy napęczniałe i przez to zbyt ciężko się składające muszą być doprowadzone do porządku przez fachowca. To samo odnosi się i do rozluźnionych pierścieni.

Kłapy wogóle nie powinny być zdejmowane z wyjątkiem kłapy kciukowej, którą należy przynajmniej co tydzień ostroźnie odśrubować i odpowiednio obstruganym drewnianym przebić i usunąć zbierający się tam brud. W przeciwnym razie środkowe b, h i c — stają się za niskie. Do mechanizmów sprężynowych innych kłap zapuszczamy za pomocą szpilki lub zaostrzonej zapałki kropelkę oliwy.

Kurz z pod klap i inne naleciałości usuwamy miękką szczoteczką.

Srebrzone kłapy łatwo oksydują szczególnie od pocących się palców; instrument wtedy dużo traci na wygładzie. Chcąc temu zapobiec należy brać instrument tylko czystymi, najlepiej świeżo umyтыми rękami w ciepłej (nie zimnej!) wodzie i zlekką przypudrowanymi talkiem toaletowym. Oprócz tego trzeba zawsze po graniu przecierać lekko kłapy miękkim gałgankiem.

Oliwiąc instrument wewnątrz, należy wystrzegać się, by nie naoliwić wyściółek klap. W tym celu podkłada się pod nie odpowiednio pocięte skrawki sukna, lub filcu. Wyściółki klap z czasem się zużywają skutkiem czego kłapy źle „kryją“ — jedyną wówczas radą jest natychmiastowa zamiana zużytych wyściółek na nowe, co zresztą nie przedstawia żadnej trudności.

Do grupy pokrewnej instrumentom drewnianym i blaszanym należy grupa saksofonów. Wszystko, cośmy powiedzieli wyżej, odnosi się także i do saksofonów.

INSTRUMENTY PERKUSYJNE.

Do nich należą: kotły, wielki bęben i mały bębenek. Zasada ogólna: po każdym graniu należy popuścić śruby napinające błonę skórzaną tak żeby przy uderzeniu nie dawała prawie żadnego dźwięku. Nie przestrzeganie tego — powoduje utratę elastyczności błony, a co za tym idzie — prędkie jej zużycie. Napinające błony na wielkim bębnie (i na kotłach, jeżeli się je stroi nie sprzężonymi ze sobą śrubami) należy śruby nakręcać oburącz i na krzyż — możliwie równomiernie przez co uzyskuje się równoległe położenie obręczy i czyste brzmienie. Stopień napięcia skóry zależny jest od wilgotności powietrza i temperatury. Przy pogodzie wilgotnej i zimnej błona popuszcza, a przy suchej i gorącej — zbiega się.

Śruby, by się lekko obracały, należy smarować oliwą maszynową; części mosiężne czyścić środkami wyżej

wskazanymi, a korpus często obcierać z kurzu.

Tak samo należy oburącz i na krzyż naciągać błonę na małym bębnieku, aż do uzyskania jasnego i ostrego brzmienia. Struny muszą wibrować przy uderzeniu palcem po błonie koło każdej śruby. Jeżeli tego niema, to odpowiednią śrubę należy przykręcić. Dobrze jest nasmarować skórę bębnową i kotłową woskiem, szczególnie jeżeli nie posiadamy specjalnych pokrowców do przenoszenia chroniących instrumenty od wilgoci.

Talerze (czynele) wymagają delikatnego obchodzenia się szczególnie podczas mrozów, gdyż łatwo pękają. Pęknięty talerz można uratować przez wyborowanie okrągłego otworu w miejscu gdzie kończy się pęknięcie i lekkiego opiłowania brzegów pęknięcia tak, by wibrując przy uderzeniu nie zahaczały one o siebie. Oczywiście, tak spreparowany talerz traci nieco na dźwięku, ale jest jeszcze zdalny do użytku. Poza tym, talerze muszą być zawsze czyste i przechowywane w futerałach. Co się tyczy korekty instrumentów — wygładzenia zgięć, złamań i t. p., to podobne czynności muszą być dokonywane przez fachowców, gdyż wyrównywując zgięcie bez specjalnych narzędzi łatwo można przedziurawić instrument.

Należy zwrócić uwagę na niebezpieczeństwa związane z porą roku. Latem — największym wrogiem instrumentów drewnianych jest słońce przed którym należy je ukrywać wszelkimi sposobami. Wpływ i zapobieganie działaniu wilgoci było już omawiane. Aczkolwiek mróz nie wpływa wybitnie ujemnie na drzewo, to jednak należy wystrzegać się długiego grania na zmarzniętym instrumentencie. Wogóle, należy wystrzegać się szybkiej zmiany temperatury. Nie ogrzewać nigdy instrumentów blisko pieca, a tylko oddechem. Na zakończenie jeszcze uwaga ogólna: nie kłaść instrumentów kłapami (i wentylami) na dół gdyż psują się.

E. N.

Wycieczki.

Chętnie udzielamy głosu na łamach „Instruktora“ przedstawicielowi Wielkopolski, gdyż poruszony temat zainteresuje wszystkie Ogniska.

Redakcja.

Zbliżający się okres specjalnie odpowiada organizowaniu wycieczek. Wycieczki dotychczas organizowane przez Ogniska szły w dwóch kierunkach: w góry lub nad morze. Weszło to już poprostu w krew wszystkim kolejarzom. Urządzanie takich wycieczek jest ściśle zależne od przydziału przez D.O.K.P. wagonu. Zważywszy, że wycieczki wagonowe urządzają wszystkie organizacje, których na P.K.P. jest około 20, widzimy, że możliwość uzyskania wagonu jest znikoma. Trzeba jeszcze dodać, że największy popyt na wycieczki wagonowe jest w czasie wakacyj szkolnych tj. w lipcu i sierpniu kiedy najtrudniej o wagony. Z dotychczasowych doświadczeń wiemy, że sprawa wycieczek wagonowych wywołuje w ogniskach dużo niezadowolenia w powodu odwoływania ich w ostatniej chwili. Zresztą wycieczkę wagonową w góry czy nad morze ognisko może urządzić najwyżej raz w roku. Trzeba jeszcze podkreślić, że w większości ognisk są to jedyne wycieczki jakie się organizuje. Innego rodzaju wycieczek nie tylko nie uznawano, ale i nie znano. Wycieczki np. do miejscowości wielkopolskich wogóle się nie odbywały z kilkoma coprawda wyjątkami, które jednak stanowiły rzadkie wypadki.

To też musimy zrewidować dotychczasowy sposób urządzania wycieczek. Nie rezygnując z dotychczasowych zamierzeń: wycieczki w góry i nad morze, trzeba je kierować przede wszystkim na całą Polskę.

Z drugiej strony musimy przystąpić do organizowania wycieczek bliskich. Nie powinno być niedzieli bez wycieczki. Musimy stanowczo zerwać z zakorzenionym poglądem, że do odbycia wycieczki trzeba mieć własny wagon i inne wygody.

Wszak inne warstwy ludności nie

mają tych ułatwień a biorą udział w różnego rodzaju wycieczkach. Prawda, że niskie pensje nie pozwalają nieraz na wydatki związane z „wycieczkowaniem“, ale przy dobrej woli znajdzie się grosz na zakupienie biletu dla członków rodziny czy nawet dla siebie (w razie wyczerpania 12 biletów rocznych), czy opłacenie niedrogiego zresztą wstępu. Organizatorzy uważają, że szkoda realizować wycieczkę, jeżeli zgłosi się tylko kilka osób. Moim zdaniem nie należy odwoływać żadnej wycieczki. Niech jedzie czy idzie trzech czy czterech. Napewno po podzieleniu się wrażeniami z innymi kolegami w następnej wycieczce weźmie już udział 8 czy 10 i stopniowo liczba będzie wzrastała. Do wycieczek trzeba ludzi zachęcać. Nieraz zwłaszcza w miastach trudno mieszcucha ruszać na wędrowkę bez t. zw. agitacji przedwycieczkowej prowadzonej intensywnie. Niejeden zamówiony czy wzięty szturmem tak się do wycieczek rozgrzeje, że stają się one dlań z czasem czemś koniecznym.

Rozpocznijmy więc urządzać wycieczki bliskie i częste. Ale dokąd te wycieczki urządzać? Morze i góry są zbyt daleko, zresztą ciągle tam jeździć to się znudzi. Wycieczki bliskie możemy tylko urządzać na naszym terenie a więc po Wielkopolsce. Co tu może być ciekawego? — powie nie jeden? — Wielkopolska — to przecież szmat ziemi polskiej, szachownica pól, przecięta prostymi drogami, gdzie niegdzie obdarzona lasem czy jeziorzem. Przecież to wygląda nudno i jednostajnie. Urobiło się już takie powszechne mniemanie, że Wielkopolska, to teren nieinteresujący pod względem piękna pejzażowego i skarbu zabytków. I uderzymy się w piersi — my Wielkopolanie. Przecież Wielko-

polska to kolebka państwowości polskiej.

Tu jest Gniezno ze swoją prastarą świątynią katedrą gnieźnińską, która stoi w miejscu, na którym legendarny Lech ujrzał w blaskach słonecznych kołyszącego się orła białego. Tu leżą prochy św. Wojciecha apostoła i patrona Polski. W Wielkopolsce spoczywają prochy pierwszych królów polskich. Pierwsze karty historii polskiej tutaj mają swój początek. Każdy kawałek ziemi wielkopolskiej ma bogatą historię i ciekawe zabytki. Tu jest Biskupin, dokument wysokiej polskiej tubyleżej kultury starożytnej. Czy nie powinno nas napawać dumą, że Biskupin jest znany przez cały świat naukowy, że do Biskupina zjeżdżają się uczeni całego świata jak do miejsca cudownego. A my znamy Biskupin? Byliśmy tam? Nie czas tu mówić o wszystkich miejscowościach Wielkopolski. Pozwolę sobie tu przypomnieć tylko niektóre. Weźmy Szamotuły ze swą kolegiatą i basztą Halszki z Ostroga. W lochach i komnatach baszty tłucze się legenda o tym, jak to w grubych klasztornych murach, mocnymi kratami od słonecznego świata oddzielona usychała księżniczka Halszka z Ostroga, ów przepiękny kwiat stepów kresowych — wtrącona przez butnego małżonka Łukasza Górkę, wojewodę łęczyckiego i dziedzica Szamotuł. A Mysia Wieża z Kruszwicy, jezioro Gopło, a Miłowody ta Krynica Wielkopolska, a Grodzisk — miasto legendy o cudzie św. Bernarda, krainie cukrem i piwem płynącej? Międzychód — kraina stu jezior; — Leszno — miasto potężnego rodu książąt Leszczyńskich, który to ród dawał Polsce ze swego obronnego zamczyska wojewodów, arcybiskupów, starostów. Stary ratusz w Lesznie, o którym stare mówią już kroniki, że poza poznańskim nie masz na ziemi „Polaniae Maioris“ czyli Wielkopolskiej pięknieszego ratusza. Dalej Kórnik, Rogalin, Bnin, Rydzyna i inne. A wspaniały mur Kazimierzowych fortec z prasta-

rzymi jeszcze wieżami: Ostrzeszów, Smolary, Szamotuły, Kruszwica.

Piękno krajobrazu i bogactwo zabytków wielkopolski jest jeszcze mało znane szerokiej opinii publicznej.

Przystępując do akcji wycieczkowej trzeba ją organizować z pewną myślą przewodnią i z pewnym planem ogólnym. Wycieczki muszą być projektowane i organizowane w związku z całokształtem pracy wychowania obywatelskiego i kulturalno-oświatowej, a więc muszą treścią łączyć się z akcją ogólnie kształcącą, zwłaszcza w zakresie geografii, historii i przyrody kraju.

Wycieczki przeto w swej treści muszą być przygotowane. Przygotowaniem winy być objęte zagadnienia, czy też specjalne obiekty która trzeba obejrzeć i o nich zebrać wiadomości a nieraz omówić je po wycieczce w świetlicy. Każda wycieczka w treści swej winna opierać się o jedno zagadnienie centralne a więc np.: charakter krajobrazu danej połaci kraju, stan gospodarczy, urządzenia społeczne, przeszłość itp. Ważną jest rzeczą na wycieczkach ochrona przyrody. Często się zdarza, że ludność z miast na wycieczkach łamie gałązki czy zrywa kwiaty gdzie się da, byleby z zielenią przyjechać do miasta. Czas skończyć z łamaniem krzaków, wycinaniem serc czy liter na ławkach, drzewach, z zaśmiecaniem lasów papierami czy puszkami od konserw itp.

Ruch wycieczkowy isć winien pod znakiem, dobrych stosunków z ludnością, z którą wycieczkowicze się spotykają. Jakże to częsty wypadek, że wycieczkowicze krytykują ostro czy naśmiewają się z ludności wiejskiej chcąc w ten sposób pokazać swą wyższość. Wycieczkowicze powinni z sercem isć do ludności wiejskiej, nawiązywać z nią serdeczne więzy i w sposób umiejętny dać jej niejedną strawę dla rozwoju umysłowego wieśniaka.

Ruch wycieczkowy winien się wzmacniać coraz bardziej, obejmować coraz liczniejsze rzesze kapewiaków

i ich rodzin i wkraczać na coraz rozleglejsze obszary. Nie powinien być czymś odświętnym czy nadzwyczajnym ale powinien stanowić wewnątrzną potrzebę jak to już jest w innych społeczeństwach poza Polską, gdzie wolny czas spędza się całymi rodzinami w lesie, na łące czy górach.

Majówki.

Specjalnym rodzajem wycieczek są majówki urządzone do pobliskich miejscowości. Mają one tę wielką zaletę, że o ile są dobrze zorganizowane, przyczyniają się do bliższego poznania się członków ognisk i ich rodzin. Takie bliższe poznanie się stwarza tak bardzo pożądaną atmosferę koleżeńską, która zamienia się w zwartą grupę złączoną wspólnymi rozrywkami i przeżyciami. Wytworzenie takiej atmosfery na majówkach będzie nam bardzo pomocne później na terenie świetlicy, gdyż ludzie ci bliżcy sobie chętniej przychodzą do świetlic. To nam może dać nieocenione usługi w pracy oświatowej. Aby jednak odnieść co dopiero wspomniane korzyści, musi być dobrze zorganizowana majówka. Jeden z instruktorów K.P.W. podaje w jaki sposób zorganizowało majówkę jedno ognisko z bardzo dobrym rezultatem. Rezultat ten został osiągnięty właśnie dzięki przemyślanemu zorganizowaniu całej imprezy.

Przygotowania do tej skromnej zresztą majówki zaczęto na dwa tygodnie przed terminem imprezy. Z inicjatywy referenta w. ob. powstał Komitet organizacyjny, który wybrał miejsce majówki, ułożył program i wyłonił z siebie przodowników zespołów, określając ściśle ich zadania. Do współpracy powołano następujące zespoły:

- 1) zespół propagandowy,
- 2) zespół techniczno-zdobniczy,
- 3) zespół inscenizacyjno-recytacyjny,

- 4) zespół rozrywkowy,
- 5) zespół bufetowy,
- 6) zespół ładu i porządku

oraz chór i orkiestra. Nad całością czuwał referent wychowania obywatelskiego. Jak wyglądała praca w zespołach:

Zespół propagandowy: zajął się zredagowaniem, wykonaniem i rozklejeniem afiszów. Rozesłaniem zawiadomień o imprezie do miejscowej prasy, agitacją wśród Kapewiaków i ich rodzin, by wzięli jaknaliczniejszy udział w majówce, w przeddzień imprezy nawet zorganizował capstrzyk orkiestry z transparentem „jutro bawimy się na majówce K.P.W.“.

Wstęp na imprezę był płatny w wysokości 10 gr od Kapewiaków i ich rodzin, 20 gr od innych uczestników.

Zespół techniczno - zdobniczy przygotował kolorowe lampiony oraz ozdoby bibułkowe. W przededniu zabawy zespół otoczył polankę i część lasu sznurem ozdobionym chorągiewkami i przygotował teren do zabaw.

Zespół inscenizacyjno-recytacyjny przygotował inscenizację pieśni legionowych oraz kilka humorystycznych monologów i dialogów.

Zespół rozrywkowy, zajął się przygotowaniem loterii fantowej, koła szczęścia, poczty, strzelania o nagrody itp. Do tego zespołu należało też uzyskanie odpowiedniego zezwolenia na urządzenie imprezy od kompetentnych władz.

Zespół bufetowy zorganizował bufet bez alkoholowy.

Zespół porządku i ładu obejmował 6 Kapewiaków ze straży kolejowej w mundurach. Pilnował wejścia na teren imprezy, celem niedopuszczania do ewentl. wybryków.

Majówka udała się świetnie. Frekwencja była liczna i bawiono się ochotczo a majówka nawet dała pokaźny dochód.

Podział i organizacja prac wyszkoleniowych w Ogniskach

Wybory, przeprowadzone ostatnio do władz organizacyjnych Ognisk, zmieniły niejednokrotnie składy Zarządów Ognisk; zmienili się Prezesi Ognisk, członkowie Zarządów, a często i referenci wyszkolenia.

Aby praca wyszkoleniowa w Ognisku postępowała jak należy, konieczna jest — poza znajomością celu i kierunków szkolenia w K. P. W. — znajomość zakresu prac wyszkoleniowych oraz dostosowana do tego organizacja prac referatu wyszkolenia.

Prace, które mamy do wykonania w Ogniskach w zakresie wyszkoleniowym dzielimy jak następuje:

- 1) sprawy ogólne,
- 2) wyszkolenie techniczne,
- 3) wyszkolenie wojskowe,
- 4) strzelectwo sportowe oraz
- 5) radiotechnika.

W zależności od programów prac Zarządu Głównego wzgl. Zarządu Okręgu i od wielkości Ogniska zależać będzie, czy wszystkie wymienione prace, czy też ich część będzie wykonywana w danym okresie w Ognisku.

Z kolei omówimy najważniejsze prace w poszczególnych dziedzinach.

Sprawy ogólne.

Do spraw tych należeć będą: kontakt z władzami P.K.P., z komendantami powiatowymi P.W. i W.F. i wła-

dzami wojskowymi, oraz współpraca z władzami organizacyjnymi i z innymi organizacjami, dalej koordynacja prac wyszkoleniowych w Ognisku — zwłaszcza w referacie wyszkolenia wieloosobowym — wreszcie opracowanie planu prac oraz budżetu wyszkoleniowego Ogniska i sporządzanie sprawozdań, poza tym rejestracja i przechowywanie rozkazów wyszkoleniowych Okręgu i odnoszących „wytycznych“.

Każde poczynanie w Ognisku w sprawach wyszkoleniowych, będzie z natury rzeczy wymagać współpracy z władzami.

Referent wyszkolenia, a niejednokrotnie nawet Prezes Ogniska, będzie musiał uzgadniać z Naczelnikami (Zawiadawcami) miejsc służbowych P.K. P. sprawy wyszkoleniowe, będzie musiał zwrócić się do nich o pomoc i życzliwe poparcie.

W poszczególnych powiatach mamy przedstawicieli władzy P.W. w osobach Komendantów powiatowych oraz często na miejscu dowódców garnizonów wojskowych. Z władzami tymi musimy też nawiązać kontakt; niejednokrotnie będziemy je prosić o poparcie i rozwiązanie trudności lokalnych w zakresie wyszkolenia wojskowego i wystąpienie reprezentacyjnych.

Naturalnym jest, że musi być nawiązana jaknajwyższa łączność Ogniska przede wszystkim z Zarządem Okręgu K.P.W. w zakresie wykszolenia, gdyż tylko przy ścisłej współpracy organizacyjnej robota w Ognisku da pożądaný efekt.

W końcu nie należy pominąć harmonijnego współżycia z pokrewnymi organizacjami P.W., przy czym na pierwszy plan wysuwa się tu konieczność kontaktu ze Związkiem Strzeleckim, będącym oficjalnym mandatarium Związku Strzelectwa Sportowego.

Miejscowe władze służbowe P.K.P., komendanci powiatowi P.W., czy też władze Okręgowe Organizacyjne mają zarządzenia swych władz przełożonych jak postępować w sprawach wykszoleniowych Ogniska, tak że współpraca i ścisły kontakt z nimi wyjdzie tylko na korzyść naszych poczynań.

Jako bardzo ważną czynność podkreśliliśmy z kolei planowanie prac wykszoleniowych. Niektóre rodzaje szkoleń są Ognisku nakazane przez naszą organizację, inne natomiast są pozostawione do decyzji Ogniska. W danym okresie rocznym praca wykszoleniowa w Ognisku może być poprowadzona należycie tylko wtedy, gdy z góry na dany rok ustalimy co i kiedy mamy robić i co nas czekać może w przyszłości.

Wiąże się to oczywiście z budżetem, który będzie opracowany tylko wtedy realnie, gdy będzie oparty na planie obmyślanym z góry i dostosowany do tego planu. Nieraz trzeba będzie zrezygnować z pewnych własnych zamierzeń, aby dostosować się do możliwości finansowych, albo starać się o dodatkowe źródła dochodów dla realizacji większych poczynań. Dewizą Ogniska winno być: wykonać program własnymi siłami, nie oglądając się na pomoc Okręgu, czy też nawet Zarządu Głównego.

Również pamiętać musimy zawsze, aby inwestycje były przemyślane poważnie, t. j. opracowane w szczegółach i skosztyrowane, a przede

wszystkim dostosowane do środków, przy czym muszą być one uzgodnione przed rozpoczęciem roku budżetowego z Zarządem Okręgu. Nie wolno inwestować bez zezwolenia Zarządu Okręgu, który musi przecież pracować również według ustalonego z góry programu, obejmującego wszystkie Ogniska Okręgu.

W dalszym ciągu poświęcimy słów kilka sprawozdaniom. Do sprawozdań opracowanych rzeczowo przywiązuje organizacja naszą dużą wagę. Zwracamy się tu z apelem do referentów wykszoleniowych Ogniska: „Róbcie sprawozdania dokładnie, zastanówcie się nad treścią poszczególnych rubryk, przestudiujcie odnośny rozkaz Okręgu — a nie stwarzajcie fikcji przez wypisywanie danych w sprawozdaniach na kolanie, na oko, z pamięci.

Wspomnieć tutaj jeszcze musimy o odpowiedniej rejestracji i przechowywaniu rozkazów wykszoleniowych, wytycznych itp. Jest to sprawą ważną, gdyż na tym opierać musimy w referacie porządek, aby mieć pod ręką materiały wskazujące jak należy pracować w zakresie wykszolenia i co należy robić w tym kierunku.

Wyszkolenie techniczne.

Szkolenie techniczne jest częścią szkolenia techniczno - wojskowego przeprowadzanego obecnie przez szereg Ognisk. Z biegiem czasu wszystkie Ogniska przejdą ten rodzaj szkolenia.

Odnośnie tego szkolenia podkreślić należy, że ścisłe wypełnienie ustalonych programów i dotrzymanie terminów będzie kardynalnym warunkiem powodzenia tej pracy.

Oczywistym jest, że musimy się tu oprzeć na instruktorach, którzy będą wykonawcami szkolenia; od ich doboru i skrupulatności zależeć będzie wynik szkolenia.

Tak referenta wykszolenia, jak i instruktorów obowiązywać będzie przede wszystkim znajomość odnośnych „wytycznych“ i rozkazów.

Nie należy też zapomnieć, aby w trakcie organizacji szkolenia podzielić planowo role kierowników tego szko-

lenia i ustalić odpowiedzialność za poszczególne etapy pracy.

Ustalenie imienne szkolonych i opracowanie podziału godzin będzie wymagało kontaktu z miejscowymi Naczelnikami (Zawiadowcami) jednostek służbowych P.K.P., co podkreśliśmy na wstępie i do czego przywiązać należy odpowiednią wagę.

Wreszcie samo przeprowadzenie szkolenia, o ile możliwości praktyczne i właściwa kontrola szkolenia zapewnią pożądaną rezultat, sprawdzany egzaminami.

Jako element szkolenia technicznego wymienić należy ćwiczenia techniczno - wojskowe programowe oraz większe ćwiczenia wojskowo - kolejowe, przewidziane w okresie doskonalenia, względnie jako ćwiczenia dla „przeszkolonych“. Organizacja i przeprowadzenie tych ćwiczeń były tematem osobnych artykułów zamieszczonych w „Instruktorze“ i omówione są w „wytycznych“.

Na całość spraw wyszkolenia technicznego składa się w końcu trójbój drużyny. Do tego rodzaju szkolenia przykładając musimy dużo uwagi i rozpowszechniać je, gdyż trójbój daje nam uzupełnienie szkolenia technicznego i usprawnienie szkolonych, przy zachowaniu współzawodnictwa w zrozumieniu sportowym.

Do spraw szkolenia technicznego należy poza tym sprawa pomocy szkolonych, a więc ich przygotowanie, zastosowanie i przechowanie. Sprawa to ważna, gdyż należyte jej postawienie w Ognisku ułatwi nam przeprowadzenie szkolenia technicznego i osiągnięcie odpowiednich wyników.

Wyszkolenie wojskowe.

Rozpada się ono na dwa rodzaje. Jeden z nich będzie częścią szkolenia techniczno - wojskowego, drugi będzie samodzielnym „Ogólnym szkoleniem wojskowym“ dla nadkontyngentu i oddziałów reprezentacyjnych.

W „ogólnym szkoleniu wojskowym“ — szkolenie nadkontyngentu, t. j. takich członków, którzy nie odbywali

służby wojskowej, przygotowuje tych członków do szkolenia techniczno - wojskowego, gdzie przerabiać będziemy właściwe programy wojskowe — natomiast szkolenie oddziałów reprezentacyjnych da nam usprawnienie członków w zakresie musztry zwarzej.

Musimy tutaj podkreślić specjalne znaczenie jakie przywiązuje Zarząd Główny do wystąpień zewnętrznych, gdyż są one widomym znakiem siły i sprawności naszej Organizacji. Dodamy tu tylko przypomnienie o stosowaniu odznak organizacyjnych podczas wystąpień zewnętrznych, pomijając szczegółowe ujęcie, gdyż sprawa wystąpień reprezentacyjnych i organizacji tych wystąpień będzie tematem następnego artykułu w „Instruktorze“.

Drugi rodzaj szkolenia wojskowego, to szkolenie — w ramach szkolenia techniczno - wojskowego, zmierzające do przygotowania członków do służby w warunkach specjalnych. Cel ten osiągniemy wypełniając ściśle programy przewidziane „wytycznych“.

We wszystkich rodzajach szkoleń wojskowych dobra organizacja i sprawne przeprowadzenie szkolenia zależą będzie, jak w szkoleniu technicznym, od doboru instruktorów. Pamiętać musimy jednak, że przy zachodzących trudnościach — pomoże nam tu zawsze Powiatowy Komendant P.W i W.F., kierując tym szkoleniem, względnie przydzielając swego instruktora, w razie braku instruktora wojskowego w Ognisku.

Wreszcie nie należy pominąć doboru odpowiedniego komendanta oddziału reprezentacyjnego, którego mianuje Zarząd Okręgu na przeciąg roku na wniosek Ogniska, a który odpowiedzialny jest za wyszkolenie tego oddziału.

Do spraw wyszkolenia wojskowego należą poza tym sprawy umundurowania i broni wojskowej.

Sprawy umundurowania będą z natury rzeczy trudne, gdyż wymagać będą środków pieniężnych — nie-

mniej jednak znajdzie się zwykle wyjście z sytuacji, przy odpowiedniej staranności Ogniska.

Co do broni to zwrócić musimy w Ognisku specjalną uwagę na jej czyszczenie i przechowywanie. Odnosi się to oczywiście i do posiadanego mundurowania, które stanowi majątek naszej Organizacji, i jako taki musi być otoczony odpowiedzianą dbałością.

W końcu podkreślamy jeszcze konieczność kontaktu z Powiatowym Komendantem P.W. odnośnie przydziału strzelnic i amunicji do strzelań, przewidzianych programami, bez czego nie ruszymy wyszkolenia wojskowego z miejsca.

Strzelectwo sportowe.

Do zakresu strzelectwa sportowego należy przede wszystkim propaganda strzelectwa i to nie tylko wśród członków K.P.W., ale i pośród młodzieży (rodzin członków), dalej zakup broni i amunicji, strzelnice, wreszcie organizowanie i przeprowadzanie zawodów strzeleckich.

Aby strzelectwo rozwijało się w Ognisku należycie, najracjonalniej będzie zorganizować sekcję strzelecką. Ambicją takiej sekcji musi być zdobycie przez każdego członka Organizacji — odznaki strzeleckiej przynajmniej III klasy oraz zdobycie jak największej liczby odznak klasy wyższej, względnie przynajmniej utrzymanie posiadanych klas odznaki.

Przy należytych uprawianiu strzelectwa musimy pamiętać, przed przeprowadzaniem właściwego strzelenia, o nauce strzelania. Nauczać muszą odpowiedni instruktorzy strzeleccy. Instruktorzy ci winni rozbić szkolonych na dwie grupy, a to początkujących i zaawansowanych, gdyż pomięszanie wszystkich szkolonych zepsuć może tylko efekt nauki.

Odnośnie broni sportowej, zwrócić tutaj musimy uwagę na konieczność zakupu przede wszystkim broni małokalibrowej krajowej, jako najodpowiedniejszej do masowego strzelania.

W zakupie tej broni przychodzi Ogniskom z pomocą Zarząd Główny opłacając połowę ceny nabycia.

Co do czyszczenia i przechowywania broni małokalibrowej, to uwagi dotyczące broni wojskowej odnoszą się tutaj analogicznie.

W sprawie amunicji do broni sportowej, zwrócić musimy uwagę na celowość i oszczędność w użyciu tej amunicji, pamiętając że strzelanie jest sportem droгим.

Mówiąc z kolei o strzelnicach małokalibrowych, które należą do tej grupy spraw, podkreślić musimy, że w pierwszym rzędzie należy zapewnić dla członków istniejącą na miejscu strzelnicę wojskową, względnie należąca do innej organizacji, a dopiero w ostateczności myśleć o budowie strzelnicy własnej dostosowując jej rozmiary i urządzenia do warunków lokalnych i możliwości finansowych Ogniska. Raz wybudowaną strzelnicę należy starannie konserwować.

Bardzo ważną będzie sprawa bezpieczeństwa na strzelnicy. Nie można o tym zapomnieć przy strzelaniach ćwiczebnych, strzeleckich czy też zawodach, a zwłaszcza przy strzelaniu z broni wojskowej.

Do spraw strzelectwa sportowego należeć będzie również organizacja i przeprowadzenie zawodów, co zostało obszernie omówione w numerach „Instruktora“ 4/36 i 2 (6)/37.

W końcu Ognisko winno pamiętać o kontakcie ze Związkiem Strzeleckim jako mandatariuszem Związku Strzelectwa Sportowego odnośnie przeprowadzenia zawodów względnie użytkiwania sędziów na zawody strzeleckie. Kontakt taki przyczynić się może w dużej mierze do usprawnienia strzelectwa w naszej Organizacji.

Radiotechnika.

Radiotechnika jako nowa dziedzina wiedzy technicznej z zakresu łączności znajduje w życiu coraz większe zastosowanie. Ujęcie tych spraw w ramy organizacyjne wyłoniło się niedawno i w K.P.W.

Zadaniem, jakie postawiliśmy sobie tutaj jest nawiązanie łączności organizacyjnej radiowej oraz uzupełnienie sieci radiowej P.K.P. w warunkach specjalnych, poza tym stworzenie kadr rezerwowych specjalistów z tej dziedziny.

Z zakresu radiotechniki przede wszystkim pamiętać musimy, aby pracę przeprowadzić planowo według kolejności, by nie zmarnować wysiłków i środków.

Sprawy radiotechniczne w Ognisku możemy podzielić na radioamatorstwo i krótkofalarstwo.

Do zakresu spraw radioamatorstwa należeć będą: propaganda radiotechniki, szkolenie z dziedziny radia teoretyczne i praktyczne, dalej organizacja zespołu pracującego praktycznie; zespół taki winien dążyć do wytwarzania odbiorników, w pierwszym rzędzie detektorowych, a dalej do wykonywania przeróbek i budowy aparatów lampowych dla członków i świetlic Ogniska, przy czym uwzględnić należy dostosowanie aparatów lampowych do zakresu fal krótkich, odpowiednich dla celów naszej Organizacji.

Z grupy radioamatorskiej wyłonić się może z czasem grupa krótkofalarska, która szkolić będzie swych ucze-

stników na radiotechników, radiooperatorów lub radiomechaników i zbuduje w końcu stację krótkofalową nadawczo-odbiorczą, po uprzednim uzgodnieniu z Zarządem Okręgu.

Organizacyjnie, należytem ujęciem spraw radiotechnicznych w Ognisku, będzie utworzenie sekcji radiotechnicznej w pierwszym rzędzie z podsekcją radioamatorską. Oczywistym jest, że dla zorganizowania takiej sekcji konieczny będzie — pewien dobór członków (wzgl. członków ich rodzin), interesujących się zagadnieniami radiotechniki oraz odpowiedni kierownik sekcji, poza tym środki pieniężne na początek jednak minimalne.

Zakres działania sekcji określa regulamin ramowy wydany przez Zarząd Główny, a poza tym omawiają to szczegółowo odnośne artykuły w „Instruktorze“.

W sprawach radiotechnicznych natrafią Ogniska zwykle na pewne trudności, jednak kontakt i ścisła współpraca z Zarządem Okręgu usunie ewentualne niedomagania, zwłaszcza, że w Działach Wyszkożenia w Zarządach Okręgów istnieją fachowe referaty radiotechniczne, powołane dla ułatwiania wszelkich odnośnych spraw.
H. P.

Tymczasowy program szkolenia radiotechnicznego w sekcjach KPW

Podstawą prac w Sekcji Radiotechnicznej jest szkolenie swych członków w dziedzinie radiotechniki.

Tematem niniejszego będzie omówienie szczegółowego programu szkolenia radiotechnicznego, przeznaczonego w pierwszym rzędzie jako program nauki na kursach dla instruktorów radiotechnicznych. Po skończeniu tych kursów z wynikiem dodatnim słuchacze mogą zdawać egzamin na radiooperatorów w celu uzyskania

świadectwa uzdolnienia, które jest niezbędne przy uzyskaniu licencji na prawo posiadania krótkofalowej radiostacji nadawczo-odbiorczej.

Jakkolwiek program zawiera wszystkie przedmioty, wchodzące w zakres szkolenia na radiooperatorów, tym nie mniej na kursy zorganizowane według niniejszego programu mogą uczęszczać wszyscy członkowie Sekcji, niezależnie od tego czy będą mieli zamiar zdawać na świadectwo uzdolnie-

nia, czy też nie. Jasną jest rzeczą, że w tym ostatnim wypadku uczęszczanie na wszystkie wykłady i ćwiczenia kursów nie jest konieczne. Ci członkowie Sekcji mogą wybrać sobie niektóre wykłady, lub ćwiczenia tego przedmiotu, który ich najwięcej interesuje. Tak np. nasłuchowcy mogą uczęszczać tylko na ćwiczenia nadawania i odbioru znaków Morse'a, oraz na wykłady przepisów i regulaminów służby ruchu radiokomunikacyjnego, natomiast dla radioamatorów, którzy chcą nabyć wiadomość jedynie w celu budowy radioodbiorników, tego rodzaju wykłady nie są niezbędne i wskazane byłyby dla nich wykłady i ćwiczenia praktyczne tylko z dziedziny elektrotechniki i radiotechniki.

Uzyskanie dyplomu instruktora radiotechnicznego, jaki jest rzewidziany po skończeniu całego kursu radiotechnicznego i po zdaniu z wynikiem dodatnim egzaminów, wyznaczonych przez kierownictwo kursów, oczywiście wymaga uczęszczania bezwzględnie na wszystkie wykłady i ćwiczenia, przewidziane programem kursów.

Należy nadmienić, że wskazane jest dopuszczanie do egzaminów na świadectwo uzdolnionych tj. na radiooperatora dyplomowanego tylko tych członków wyszkolonych, którzy uzyskali uprzednio dyplom instruktora radiotechnicznego.

Program niniejszy opracowany został na podstawie wymagań stawianych kandydatom przy egzaminowaniu na świadectwo uzdolnienia przez Polski Związek Krótkofalowców z uwzględnieniem niektórych postanowień Regulaminu Ogólnego Radiokomunikacyjnego, który obowiązuje od 1.I.1934 roku. Regulamin powyższy jest załącznikiem do Międzynarodowej Konwencji Telekomunikacyjnej, która odbyła się w roku 1932 w Madrycie. Postanowienia tego Regulaminu przewidują warunki potrzebne do uzyskania dyplomów dla zawodowych radiotelegrafistów i radiotelefonistów i są nieco ostrzejsze od tego rodzaju

warunków stawianych kandydatom na radiooperatorów, obsługujących krótkofalowe radiostacje amatorskie, lub prywatno - doświadczalne. Poza tym w programie została uwzględniona pewna kolejność w nauczaniu, niezbędna dla uzyskania lepszych wyników szkolenia.

Program kursów radiotechnicznych w ramach szkolenia w Sekcjach Radiotechnicznych przewiduje następujące przedmioty, oraz czas trwania nauczania:

	godz.
1. Elektrotechnika	42
2. Zajęcia praktyczne z elektrotechniki	68
3. Radiotechnika	68
4. Zajęcia praktyczne z radiotechniki	33
5. Przepisy i regulaminy radiokomunikacyjne	30
6. Nadawanie i odbiór słuchowy	60

R a z e m . 265

Jasną jest rzeczą, że czas nauczania można dowolnie powiększyć, jednak zmniejszanie tego czasu byłoby niecelowe.

Rozpatrując po kolei każdy przedmiot i poszczególne jego działy, możemy określić w przybliżeniu czas potrzebny bądź na wykład, bądź też na ćwiczenie praktyczne; podajemy przy tym pewne wskazówki, które ułatwią pracę wykładowcy.

1. Elektrotechnika.

a) Elektryczność statyczna . . . 2 godz.

Należy podać krótkie wiadomości z elektryczności statycznej, objaśnić o pozostawianiu ładunków elektrycznych, podać różnicę między przewodnikami i nieprzewodnikami elektryczności. Wyjaśnić ładunek dodatni i ujemny, rozkład ładunków na powierzchni, indukcję elektrostatyczną, potencjał przewodnika, pojemność przewodnika, zasadę kondensatora, podać sposoby łączenia kondensatorów i rolę dielektryka, różnicę potencjałów i wyładowanie kondensatora. Podać krótkie wiadomości o elektryczności atmosferycznej.

b) Prąd elektryczny 3 godz.

Wyjaśnić: istotę prądu elektrycznego chwilowego i ciągłego, obwód elektryczny, źródło prądu, odbiornik prądu, siłę elektromotoryczną, napięcie, spadek napięcia, natężenie prądu, oporność.

c) Prawo Ohma 3 godz.

Podać i objaśnić wzór Ohma, oraz jednostki napięcia, natężenia i oporności. Wyjaśnić zastosowanie prawa Ohma dla części obwodu zewnętrznego oraz dla całkowitego obwodu elektrycznego. Podać przykłady liczbowe. Objąć pokrótce co to jest ilość elektryczności, ampergodzina i kolomb. Wyjaśnić zależność oporności od materiału i wymiarów, oporność właściwą, wpływ temperatury na oporność, podać przykłady liczbowe. Podać niektóre rodzaje oporników i dobór przekroju drutu.

d) Łączenie oporów 3 godz.

W tym dziale podać sposób łączenia oporów w szereg i równolegle. Wyjaśnić zasadę obwodu rozgałęzionego i rozplływ prądów. Podać przykłady liczbowe i oba prawa Kirchoffa. Wyjaśnić istotę zwarcia w obwodzie i jego skutki, oraz podać wzory na oporność zastępczą.

e) Źródła prądu 2 godz.

Objąć co to jest siła elektromotoryczna i napięcia. Podać sposoby pomiaru napięcia i prądu. Szeregowe i równoległe łączenie ogniw, łączenie mieszane.

f) Moc prądu 2 godz.

Podać istotę mocy prądu i ich jednostki. Wyjaśnić związek między energią elektryczną i mechaniczną. Podać istotę energii w przewodach i wyjaśnić pokrótce bez podawania wzorów sprawność maszyn i przyrządów elektrycznych. Podać pokrótce zasadę żarówki elektrycznej, jej sprawność. Wyjaśnić istotę termoelektryczności.

g) Chemiczne działanie prądu — 2 godz.

Wyjaśnić w krótkich słowach istotę elektrolizy. Podać zasadę budowy ogniwa Leclanche'a. Ogniwa mokre, suchomokre i suche, baterie anodowe. Podać budowę akumulatorów ołowiowych i żelazoniklowych. Wyjaśnić pojemność ogniw. Podać sposoby ładowania akumulatora. Wyładowanie akumulatora. Konserwacje akumulatorów.

h) Magnetyzm i elektromagnetyzm 3 godz.

Magnes stały i jego własność. Pole magnetyczne. Magnetyzm ziemski. Wyjaśnić istotę strumienia magnetycznego i natężenia pola magnetycznego. Objąć zachowanie się żelaza w polu magnetycznym. Wyjaśnić zasadę elektromagnetyzmu i pole magnetyczne prądu, solenoid, elektromagnes, magnetyzm szczątkowy, oraz obwód magnetyczny zamknięty i otwarty. Wyjaśnić pojęcie indukcji magnetycznej w żelazie. Podać krótkie wiadomości o przenikliwości magnetycznej i o histerzie. Podać budowę brzęczyka, dzwonka na prąd stały i słuchawki telefonicznej.

i) Indukcja elektromagnetyczna 3 godz.

Wyjaśnić powstawanie prądu elektrycznego w przewodniku poruszonym w polu magnetycznym. Reguła prawej ręki. Wyjaśnić zasadę prądnic prądu zmiennego, oraz zasadę komutacji na prąd stały. Podać powstawanie indukcji przy zmianie pola magnetycznego. Podać zasadę transformatora i jego przekładnię. Podać istotę indukcji własnej czyli samoindukcji. Uzwojenie bifilarne. Wariometr. Dławik. Cewka Rumkorfa. Wyjaśnić pokrótce powstawanie prądów wirowych.

j) Silnik prądu stałego 2 godz.

Wyjaśnić działanie pola magnetycznego na przewód, przez który płynie prąd. Reguła lewej ręki. Podać zasadę silnika prądu stałego. Wyjaśnić wzajemne działanie na siebie przewodów z prądem (działanie elektrodynamiczne).

k) Prąd zmienny 3 godz.

Podać wykres napięcia i prądu sinusoidalnego.

Podać pojęcie okresu i częstotliwości. Prąd szybkozmienny. Podać wartości chwilowe, maksymalne i skuteczne. Stosunek wartości maksymalnej i skutecznej przy prądzie sinusoidalnym.

l) Obwód prądu zmiennego . 2 godz.

Wyjaśnić zgodność faz napięcia i prądu w obwodzie z opornością omową. Indukcyjność i pojemność. Jednostki indukcyjności i pojemności. Prąd zmienny w obwodzie z indukcyjnością i pojemnością. Przesunięcie fazy między napięciem i prądem.

m) Oporność pozorna 2 godz.
Krótkie pojęcie o składowych oporności pozornej. Oporność rzeczywista i urojona. Prawo Ohma dla prądu zmiennego. Krótkie pojęcie o rezonansie.

n) Moc prądu zmiennego . . . 2 godz.
Moc rzeczywista i moc pozorna. Jednostki: wat i woltoamper. Spółczynnik mocy. Krótkie wiadomości o stratach energii w żelazie przy prądzie zmiennym na histerezę i na prądy wirowe. Zjawisko naskórkowości.

o) Prąd trójfazowy 2 godz.
Krótkie wiadomości o prądzie trójfazowym. Układy połączeń. Napięcie międzyprzewodowe i fazowe oraz stosunek między nimi.

Prąd przewodowy i prąd fazowy oraz stosunek między nimi. Pole magnetyczne wirujące i zasada silnika trójfazowego. Moc prądu trójfazowego.

p) Przetwornice i prostowniki — 2 godz.
Przetwornica wahadłowa. Przetwornica jednotwornikowa. Prostownik miedzio-
wy.

r) Mierniki elektryczne na prąd stały i zmienny 4 godz.

Przyrządy elektromagnetyczne i magneto-
elektryczne. Voltomierz, amperomierz i omomierz. Przyrządy cieplne i termoelektryczne. Przyrządy elektrodynamiczne. Watomierz. Krótkie wiadomości o licznikach energii elektrycznej. Włączanie przyrządów do obwodów z prądem. Pomiar napięcia prądu, mocy i oporności.

2. Zajęcia praktyczne z elektrotechniki.

a) Sprawdzanie zależności, wynikających z prawa Ohma, posługując się układem, składającym się z oporu o znanej wartości, amperomierza i voltomierza, przyłączonych do odpowiedniego źródła prądu 2 godz.

b) Pomiar oporności zapomocą amperomierza i voltomierza z zastosowaniem prawa Ohma 2 godz.

c) Pomiar napięcia wypadkowego przyłączeniu szeregowym oporów i porównanie tej wartości z wartością sumy zmierzonych napięć składowych (spadków napięć); stwierdzenie równoznaczności opor-

ności wypadkowej i sumy oporności składowych 3 godz.

d) Pomiar prądu wypadkowego i prądów składowych rozgałęzienia; sprawdzenie prawa, dotyczącego prądu wypadkowego przyłączeniu równoległym oporów, oraz stwierdzenie zależności zmierzonych wartości prądów składowych od oporności poszczególnych gałęzi 3 godz.

e) Sprawdzenie wartości oporności zastępczej rozgałęzienia, otrzymanej z pomiaru napięcia i prądu wypadkowego i zastosowanie prawa Ohma do tego rozgałęzienia, przez porównanie jej z wartością oporności zastępczej, otrzymanej drogą obliczenia, jako odwrotność przewodności wypadkowej danego układu 3 godz.

f) Sprawdzenie zasadniczych zależności i zachodzących przy szeregowym, równoległym i mieszanym połączeniu ogniw galwanicznych 2 godz.

g) Pomiar napięcia i natężenia prądu przy rozszerzaniu zakresu skali voltomierzy i amperomierzy za pomocą oporów dodatkowych i boczników 5 godz.

h) Pomiar oporności przy pomocy omomierza i voltomierza 3 godz.

i) Określenie oporności pozornej odpowiedniego odbiornika prądu zmiennego, oraz stwierdzenie doświadczalne, że wartość tej oporności przewyższa wartość oporności rzeczywistej badanego odbiornika, otrzymanej przy prądzie stałym 3 godz.

j) Sporządzenie układu, składającego się ze źródła prądu, brzęczyka, klucza telegraficznego i kilku par słuchawek nąglównych 6 godz.

3. Radiotechnika.

a) Zasada radiokomunikacji . 2 godz.

Należy podać wiadomości wstępne o ruchu drgającym, o rodzajach drgań, o powstawaniu fal i o rodzajach fal. Wyjaśnić zasadę radiokomunikacji. Objąć pokrótce teorię elektronów i budowy materii.

b) Drgania elektromagnetyczne swobodne 2 godz.

Podać obwód zamknięty drgań, częstotliwość drgań, tłumienie drgań, wzbudzenie drgań.

c) Drgania elektromagnetyczne nięgające 4 godz.

Podać obwód rezonansowy, rezonans napięcie, rezonans prądów.

d) Obwody sprzężone 3 godz.

Podać istotę sprzężeń i rodzaje sprzężeń. Sprzężenie oporowe, indukcyjne, pojemności i transformatorowe.

a) Elementy obwodów rezonansowych 2 godz.

Przewodniki, kondensatory, cewki, opory.

f) Obwody otwarte drgań . . 4 godz.

Powstawanie fal elektromagnetycznych. Podać rodzaje anten. Moc promieniowania.

g) Rozchodzenie się fal elektromagnetycznych 4 godz.

Częstotliwość i długość fal. Pole elektromagnetyczne. Rozchodzenie się fal. Odbicie fal. Strefy martwe. Klasyfikacja fal.

h) Lampa elektronowa 2-elektrodowa 5 godz.

Emisja elektronów, Krótki opis budowy lampy. Działanie lampy. Działanie prostownicze lampy. Prostownik lampowy. Kenotron.

i) Lampa elektronowa 3-elektrodowa 10 godz.

Charakterystyka lampy. Zasada działania lampy. Własności lampy: współczynnik amplifikacji, przechwyt, nachylenie, oporność wewnętrzna i dobroć. Działanie detekcyjne lampy. Działanie amplifikacyjne lampy. Amplifikator oporowy, transformatorowy i autotransformatorowy. Pojemność wewnętrzna lampy.

j) Lampy wieloelektrodowe . . 2 godz.

Lampa ekranowana. Pentoda. Lampa z siatką przeciwiadunkową.

k) Badanie lamp 2 godz.

Uszkodzenia i błędy w lampach oraz sposoby ich odnajdywania. Obchodzenie się z lampami.

l) Lampa jako generator . . . 6 godz.

Generator obcowzbudny. Generator samowzbudny. Rodzaje drgań. Powielanie częstotliwości. Regulacja generatora. Stabilizator. Włączanie klucza nadawczego.

m) Nadajnik 8 godz.

Układ Hartley'a. Układ Kühn-Hutha. Układy kaskadowe. Modulacja. Sposoby modulacji. Sposoby włączenia modulatora do obwodu drgań. Źródła energii. Prostownik zasilający. Filtry wygładzające.

Strojenie nadajnika. Usuwanie błędów.

n) Odbiornik 10 godz.

Odbiór fal modulowanych. Aparat detektorowy. Autodyna. Wzmacniacz wysokiej częstotliwości. Filtr widmowy. Odbiór fal niegasnących niemodulowanych. Rodzaje reakcji. Heterodyna. Obiornik superheterodynowy. Wzmacniacz niskiej częstotliwości, włączanie głośnika lub słuchawek. Rodzaje uszkodzeń w odbiorniku i ich usuwanie.

o) Falomierz 4 godz.

Typy falomierzy. Obwód drgań falomierza. Krzywe falomierza. Dokładność falomierza. Strojenie falomierza. Świecące wzorce kwarcowe.

4. Zajęcia praktyczne z radiotechniki.

a) Zdjęcie charakterystyka lampy trój-elektrodowej 3 godz.

b) Zestawienia prostownika lampowego do ładowania akumulatorów . . . 2 godz.

c) Pomiar przekładni transformatora i jego sprawności 2 godz.

d) Zestawienie aparatu detektorowego 1 godz.

e) Zestawienie autodyny bateryjnej 2 g.

f) Zestawienie odbiornika bateryjnego 1—V—1 5 godz.

g) Zestawienie odbiornika sieciowego V—18 godz.

h) Zestawienie generatora w układzie Hartley'a 4 godz.

i) Zestawienie generatora stabilizowanego kwarcem 6 godz.

i dodatkowo:

Budowa aparatury nadawczo-odbiorczej z modulatorem ok. 300 godz.

5. Przepisy i regulaminy radiokomunikacyjne.

W pierwszym rzędzie należy zaznajomić się z Regulaminem Ogólnym Radiokomunikacyjnym dołączonym do Konwencji Madryckiej (1932 r.), a w szczególności należy zapoznać:

a) rodzaje stacji radiotelgraficznych,

b) znaki wywoławcze,

c) nadawanie sygnałów próbnych,

d) wywołanie stacji,

e) wezwanie do wszystkich,

f) prowadzenie korespondencji,

- g) przerwa w korespondencji,
- h) potwierdzenie odbioru,
- i) koniec korespondencji,
- j) koniec pracy,
- k) ograniczenia,
- l) tajemnica,
- m) kontrola,
- n) zakłócenia,
- o) radiostacje naukowo - doświadczalne,
- p) urządzenia odbiorcze,
- r) korespondencja w njebezpieczeństwie.
- s) sygnał naglący,
- t) sygnał bezpieczeństwa (ostrzegawczy)
- u) kod „Q“,
- v) kod amatorski krótkofalowy,
- w) tabela pasów amatorskich,
- y) tabela czytelności, siły i tonu sygnałów,
- x) korespondencja radiotelefoniczna.

Ponadto należy zapoznać się z przepisami Ministerstwa Poczty i Telegrafów o zakładaniu i użytkowaniu radiostacji naukowo - doświadczalnych (Dz. Ust. R.P. Nr 104 z dnia 29.XI. 1932. poz. 869) oraz przepisach o świadectwie na radiooperatora (Dz. Ust. R.P. Nr 57. z 1937 r. poz. 452 i Dz. Urz. Min. Poczty i Tel. Nr 22 z dnia 17 XII. 1937 r. poz. 67).

6. Nadawanie i odbiór słuchowy.

Przed rozpoczęciem nauki nadawania i odbioru słuchowego należy gruntownie zapoznać się z alfabetem Morse'a literowym, cyfrowym i przestankowym. Prócz tego należy poznać zgłoszkowanie znaków wywoławczych przy pomocy ustalonych przez przepisy międzynarodowe słów.

Jakkolwiek Konwencja Madrycka stawia bardzo ostre wymagania przy zdawaniu egzaminu na radiotelegrafistę zawodowego — z dziedziny nadawania i odbioru słuchowego (do 125 znaków na minutę), to jednak do egzaminu na świadectwo uzdolnienia dla krótkofalowców wymagania te są złagodzone.

Tak więc na egzaminie na świadectwo uzdolnienia należy wykazać się znajomością nadawania w równomiernym tempie, oraz odbioru znaków Morse'a treści szyfrowej, o grupach mieszanych, tj. złożonych z cyfr i liter z szybkością 50 znaków na minutę — w ciągu 5 minut, czyli ogółem

250 znaków, przy tym dopuszczalne jest 2% błędów, to znaczy 5 znaków na 250 może być opuszczonych lub zmienionych.

Na zakończenie musimy zaznaczyć, że szkolenie według powyższego programu da dobry wynik wówczas, gdy wykładowcy będą ściśle przytrzymywali się kolejności w wykładaniu, zarówno przedmiotów, jak i ich działów. Wobec tego należy nigdy przystępować do wykładów radiotechniki, a nawet do zajęć praktycznych z radiotechniki zanim słuchacze nie nauczą się podstaw elektrotechniki.

Elektrotechnika jest nauką podstawową i należy zapoznać ją gruntownie, żeby w łatwiejszy sposób zrozumieć teorię radiotechniki. To też wykładowca powinien położyć większy nacisk na opanowanie przez słuchaczy podstaw elektrotechniki. Co się tyczy nauki nadawania i odbioru słuchowego znaków Morse'a to ćwiczenia te prowadzić można równolegle z wykładami, rozpoczynając je, celem gruntowniejszego opanowania przez słuchaczy, z chwilą rozpoczęcia się kursu.

Z podręczników, jakie mogłyby mieć zastosowanie dla wykładowców na kursie radiotechnicznym, najodpowiedniejszymi są podręczniki przeznaczone dla średnich szkół zawodowych tj. gimnazjów elektrycznych. W szczególności polecamy:

Z elektrotechniki:

1. Gustaw Hensel i St. Kowalski—Podstawy Elektrotechniki, część I. — cena 4.10 zł.

2. Pożaryski M. — Krótki zarys elektrotechniki, część I, II i III.

Z Radiotechniki:

1. Noworolski S. — Zasady radiofonii.

2. Stańczuk M. — Radiotechnika w zarysie, część I. — cena 6.00 zł.

Z przepisów i regulaminów radiokomunikacyjnych.

1. Min. Poczty i Telegr. — Regulamin Ogólny Radiokomunikacyjny, dołączony do Międzynarodowej Konwencji Telekomunikacyjnej (Madryt 1932 r.).

2. Wileński Klub Krótkofalowców—Co każdy o krótkofalarstwie wiedzieć powinien — cena 70 gr.

Inż. T. Kuliszewski.

Ramowe programy szczegółowe ćwiczeń terenowych do ogólnego szkolenia wojskowego w Ogniskach KPW

I. dla nadkontyngentu

II. dla członków wchodzących w skład oddziałów reprezentacyjnych, opracowane na podstawie wytycznych Zarządu Głównego K. P. W. — instrukcja Wysz. 6-a, 1936., w myśl zapowiedzi wytycznych do ogólnego szkolenia. Program Wychowania fizycznego i sportu str 14 wiersze 6—9.

ĆWICZENIA TERENOWE.

Cel ćwiczeń: celem ćwiczeń terenowych jest wyrabianie siły, zręczności, wytrzymałości, odwagi, karności, umiejętności w pokonywaniu przeszkód i zbiorowej działalności w terenie, rozwijanie inteligencji praktycznej oraz podnoszenie przydatności społecznej sportowej.

Zakres: Działalność sportowa w terenie sprowadza się do ćwiczeń opartych o elementy lekkoatletyczne chodu, biegu, skoku, rzutu z uzupełnieniem ćwiczeń utylitarnych, jak noszenie, dźwiganie, wspinanie, zwisy, walka i mocowanie, czołganie, pełzanie, oraz elementów kształtujących z dziedziny gimnastyki metodycznej i ćwiczeń dyscyplinujących.

Układ lekcji ćwiczeń terenowych. Jakkolwiek elementy działalności ruchowej w terenie obejmują różne dziedziny ćwiczeń, to jednak dadzą się one połączyć w pewną całość, któ-

ra może odpowiadać potrzebom kształtowania organizmów i ich możliwościom.

Układ lekcji ćwiczeń terenowych powinien się odbywać następująco:

1. ćwiczenia porządkowe i marsz ze śpiewem,
2. ćwiczenia w marszu,
3. ćwiczenia kształtujące ramiona nogi, tułów,
4. Zabawa lub gra bieżna,
5. ćwiczenia w rzutach i podawaniu,
6. ćwiczenia w dźwiganiu i przenoszeniu,
7. ćwiczenia w czołganiu (podchodzeniu),
8. ćwiczenia w zwisie, wspinaniu lub wchodzeniu na drzewa,
9. ćwiczenia w biegu,
10. ćwiczenia w skokach,
11. ćwiczenia w walce wręcz (lub mocowaniu),
12. ćwiczenia końcowe i marsz ze śpiewem.

Układ lekcji może ulec zmianie w zależności od warunków terenowych, które wskazują jakie ćwiczenia należy zastosować w danych warunkach.

Ćwiczeń terenowych nie należy prowadzić w miejscu. Lekcje powinny być ruchome i w zależności od warunków przestrzennych mogą się odbywać na odległość od 200 m. do 1 km. Każdą lekcję należy prowadzić w coraz innym kierunku. Tylko tam

gdzie tereny są ograniczone, można ćwiczenia terenowe prowadzić w miejscu. Gdzie brak zupełnie przeszkód naturalnych, można ewentualnie stwarzać pewne potrzebne urządzenia sztuczne.

Tam gdzie warunki zezwalają należy zachować podaną wyżej kolejność ćwiczeń.

Biegi na przełaj. Jeden dzień w tygodniu należy poświęcić biegom na przełaj i leśnym w wolnym tempie za prowadzącym na dystansie 2 do 3 km.

Bieg na przełaj w różnorodnym terenie wśród zdrowego powietrza pół a zwłaszcza lasów jest bardzo wartościowym ćwiczeniem płuc, serca i dużych grup mięśniowych. Praktyczna jego wartość leży w tym, że uczy on obycia z terenem, umiejętności pokonywania przeszkód i szybkiej orientacji. Bieg terenowy będą uzupełniać skoki przez przeszkody napotkane w terenie jak krzaki, rowy, wysokie urwiska, szkarpy i t. p.

Czas trwania lekcji. Rozpiętość czasu trwania ćwiczeń terenowych może być dość duża. Przeciętnie wynosi około 30 do 45 minut.

W razie braku czasu można ćwiczenia skracać do 15 — 20 min.

Uwagi dla instruktorów prowadzących ćwiczenia terenowe. Przy prowadzeniu ćwiczeń terenowych powodujemy się następującymi wytycznymi:

1) instruktor prowadzi zespół od 30 do 60 ćwiczących,

2) instruktor zna sprawność fizyczną i zdolności fizyczne zespołu,

3) instruktor zna dokładnie teren w którym prowadzi ćwiczenia,

4) instruktor przygotowuje sobie odpowiednią ilość prymitywnych przyborów do prowadzenia ćwiczeń,

5) opracowuje układ każdej lekcji dokładnie wieczorem dnia poprzedzającego ćwiczenia i wyucza się go na pamięć,

6) organizuje w razie potrzeby teren przed ćwiczeniami,

7) w czasie prowadzenia pokazuje nowe ćwiczenia,

8) lekcję prowadzi zawsze nastrojowo, stara się aby uczestnicy w czasie lekcji bawili się i przeżywali radośnie ćwiczenia,

9) mimo zabawowej formy ćwiczeń należy utrzymać dyscyplinę i porządek, prowadząc na początku i na końcu lekcji krótkie ćwiczenia porządkowe i omówienia danej lekcji,

10) instruktor wydaje krótkie i jasne rozkazy, ćwiczenia prowadzi pogładowo, dba o ciągłość lekcji.

Objaśnienia do prowadzenia ćwiczeń. 1) Rozpocząć lekcję ćwiczeniami łatwymi i lekkimi, aby przygotowały cały organizm stopniowo do wysiłku w dalszej części lekcji (ćwiczenia od 1 do 4).

2) Najintensywniejsze ćwiczenia zadać w środku lekcji w ćwiczeniach głównych (ćwiczenia od 5 do 11).

3) Kończyć lekcję ćwiczeniami lekkimi i spokojnymi (ćwiczenie 12).

4) Unikać w lekcjach momentów bezczynności i przerw.

5) Pierwsze lekcje powinny zawierać ruchy proste i łatwe o formie zabawowej. Ćwiczenia trudniejsze i złożone należy wprowadzać stopniowo w dalszych lekcjach.

Objaśnienia układów, które mają być przerobione. Układy lekcyjne związanych ćwiczeń terenowych są podane dla przykładu, dlatego prawie każdy następny układ ma wszystkie nowe ćwiczenia, nie znaczy to jednak, aby po przerobieniu układu jednego przejść od razu do następnego i przerobić go mechanicznie.

Układ I. Zadaniem instruktora jest przystosowanie tych układów do własnych warunków terenowych i miejscowych.

Lekcja pierwsza jest przystosowana do placu bez przyrządów sztucznych i naturalnych. Jedynie do rzutów potrzebne są kamienie lub granaty, jeżeli jednak brak kamieni, ćwiczenie to zastąpić należy innym np. dać ćwiczenie przystosowane do rzutów (czasem można dane ćwiczenie

wogóle opuścić). Jeżeli jednak przypadkowo ćwiczenia odbywają się w terenie gdzie rosną drzewa, to należy je wykorzystać w ćwiczeniach terenowych chociaż I lekcja nie przewiduje takiego ćwiczenia.

Układ II. W lekcji II punkt 4 przewiduje z leżenia wyjść szeregów. Jeżeli teren będzie wybitnie mokry, należy dać wyścig z postawy stojącej.

Układ III. W lekcji III w pktcie 8 jest wspinanie się na drzewa; rzecz jasna że jeśli miejscem ćwiczeń będzie teren bez drzew, ćwiczenie to należy zastąpić innym, które również wymaga silnego zaangażowania tych samych grup mięśniowych co przy zwisach.

Instruktor może zawsze wstawić inne ćwiczenie, ale nie powinien bez potrzeby zmieniać kolejności poszczególnych ćwiczeń; należy przestrzegać układu lekcyjnego.

Jako zasadę przyjąć należy, że nie powtarza się dwa lub więcej razy jednego układu w całości, tylko niektóre ćwiczenia powtarza się, inne zaś dobierać należy z następnego układu lekcyjnego. Należy więc prowadzić następująco: na pierwszej lekcji przerobić w całości I układ, na drugiej przeprowadzić część ćwiczeń układu I, a część z układu następnego. Na 3-ej lekcji można przeprowadzić ćwiczenia II układu w całości. W dalszej pracy podobnie postępować w dalszych ćwiczeniach.

Załączone układy lekcyjne są zasadniczo szkieletem na którym opiera się cała lekcja ćwiczeń terenowych; prowadzący może wplatać do układu ćwiczenia dodatkowe względnie zastępcze. Między ćwiczenia intensywne do których zalicza się zwisy, wspinanie, dźwiganie, przenoszenie, mocowanie, bieg i czołganie należy wplatać ćwiczenia łatwiejsze o małym natężeniu.

Instruktor winien uważnie obserwować ćwiczących i wiedzieć kiedy oddział jest zmęczony lub wypoczęty i w zależności od tego dawać ćwiczenia lekkie lub też bardziej inten-

sywne. Prowadzący dobiera sam i stosuje w dowolnych miejscach ćwiczenia dodatkowe do których należą:

1) ćwiczenia marszu, 2) ćwiczenia rozluźniające, 3) asymetryczne i koordynacji nerwowej, w których uniezależnia się pracę nóg od pracy ramion lub pracę ramienia lewego od prawego, 4) w reagowaniu na znaki.

Należy stosować znaki regulaminowe i stosować niektóre fragmenty musztry luźnej lub krycie się przed lotnikiem.

Instruktor prowadzący lekcję ma bardzo szerokie i wdzięczne pole do pracy, która osiągnie swój cel jeżeli prowadząc urozmaici lekcję własnymi pomysłami stosowanymi do terenu i do możliwości ćwiczących.

Ubiór w czasie ćwiczeń terenowych. Ćwiczenia odbywają się zasadniczo w stroju sportowym (koszulka, spodenki i pantofle ćwiczebne) lub w drellichach i obuwiu ćwiczebnym, w dni chłodne ćwiczenia powinny odbywać się w mundurach lub ciepłych ubiorach bez nakrycia głowy, bez pasa, podwiązek i owijaczy oraz rozpiętych kołnierzach.

Układy lekcyjne ćwiczeń terenowych — patrz tabela zamieszczona przy końcu artykułu.

OBJASNIENIA DO LEKCJI ĆWICZEŃ TERENOWYCH.

Lekcja 1. pkt. 4. Berek zwykły: Pole ograniczone, jednego wybiera się na berka, który goni uciekających, starając się dotknąć któregoś kolwiek ręką. Dotknięty staje się berkiem.

pkt. 5. Rzucanie na odległość: przygotowanie do rzutu granatem, używamy do tego małych kamieni, kasztanów, kul ze śniegu i t. p.

pkt. 6. Kawaleria: w dwójkach jeden z ćwiczących staje w wykroku,, drugi siada w rozkroku na plecach i chwyta współćwiczącego za barki. Po tym zmiana ćwiczących.

pkt. 7. W jednym szeregu ćwiczący stają w rozkroku, ćwiczący z drugiego szeregu przechodzą na czwora-

kach między nogami współwiczających a następnie po przejściu stają w rozkroku, na 5 kroków przed pierwszym szeregiem.

pkt. 8. Rozsadzanie twierdzy. Podwójne koło, w kole wewnętrznym ćwiczący zwróceni są twarzami do środka, a w kole zewnętrznym przeciwnie. Ćwiczący wiążą koła spletem ramion pod łokcie, na sygnał koło wewnętrzne stara się rozsadzić koło zewnętrzne.

pkt. 9. Walka o chwyt za nogę. Ćwiczący w dwójkach stają naprzeciw siebie w rozkroku i z pochylem tułowia w dół. Na sygnał ćwiczący starają się chwycić przeciwnika za nogę poniżej kolana.

pkt. 11. Wyskok na współwiczającego. Jeden z ćwiczących staje w wykroku, drugi z rozbiegu kilku kroków po odbiciu obunóż robi wyskok opierając się rękami na barkach współwiczających.

Lekcja 2. pkt. 4. Z leżenia wyścig szeregów. Dwa szeregi naprzeciwko siebie w odległości 30—40 kroków w leżeniu przodem. Na sygnał bieżąca ćwiczący i zajmują pozycje leżące swych przeciwników; który szereg prędzej wykona — zdobywa 1 punkt. (Przygotowanie do skoków przy natarciu).

pkt. 6. Berek wskakiwany. Pole ograniczone, wyznaczony berek ma prawo uderzyć tylko tego, który jest sam, lub też siedzi konnona współwiczającym.

pkt. 8. Przeciąganie się szeregów. W szeregu do 2-ch odlicz. Dwójki w tył zwrot, chwyt za ręce; na sygnał jedynki ciągną w jedną stronę, a dwójki w drugą.

pkt. 9. Kozak i tatarzyn. Grających ustawia się w dwóch szeregach naprzeciw siebie w odległości 25—30 kroków. Na połowie odległości kładziemy jakiś przedmiot, np. czapkę, rękawiczkę i t. p. Jeden szereg przybiera nazwę kozaków, drugi tatarów. Na sygnał kolejno od prawego z każ-

dego szeregu wybiega na środek kozak i tatarzyn. Zbliżywszy się do leżącego przedmiotu tatarzyn wykonuje dowolne ruchy, które kozak musi dokładnie powtórzyć. W odpowiedniej chwili tatarzyn korzystając z odwróconej uwagi przeciwnika, chwyci przedmiot i biegnie z nim do swoich, a kozak goni go. Jeżeli kozak dotknie ręką uciekającego, nim ten zdoła wpaść na swoje miejsce w szeregu, kozacy zdobywają punkt, w przeciwnym razie zdobywają go tatarzy. Wygrywa partia, która w sumie uzyska większą ilość punktów.

pkt. 10. Sztafeta wahadłowa. Na boisku kreśli się dwie linie równoległe, w odległości 20—30 kroków, jako linie startu. Grających dzieli się na 2—4 grupy, a każdą grupę na 2 podgrupy, które stają w rzędach przed liniami startu, z dwóch stron naprzeciw siebie. Z jednej strony czołowi podgrup dostają pałeczkę. Na sygnał bieżąca oni każdy do swej podgrupy po drugiej stronie, gdzie po obiegnięciu rzędu oddają czołowemu pałeczkę. Ci znów bieżą do pierwszej podgrupy itd. aż wszyscy wezmą udział w biegu. Oddając pałeczkę stają na końcu podgrupy, do której przybył. Wygrywa grupa, która pierwsza ukończy bieg.

pkt. 11. Skok skulny przez współwiczającego. W szeregu ćwiczący w odstępach 3—4 mtr. w podporze kłęcznym — ostatni skacze przez każdego i staje w kłęku podpartym na samym początku, i t. p.

Skok rozkroczny przez współwiczającego. Jeden ćwiczący w postawie wykroczonej ze skłonem głowy w przód, drugi z lekkiego rozbiegu odbija się obunóż, opiera się na barkach współwiczającego i przeskakuje rozkrocznie, stając 5 kroków przed nim.

Lekcja 3. pkt. 4. Trzeciak zwykły. Ćwiczący tworzą koło. W kole odlicza się do 2-ch, dwójki zaskakują za jedynki. Jedną parę wybiera się do rozpoczęcia zabawy, z której jeden ucieka, drugi — goni. Goniący

stara się dotknąć uciekającego, zanim ten zdąży stanąć przed którąś z par. Dotknięty obejmuje rolę goniącego. Jeżeli uciekający zdoła stanąć przed którąkolwiek z par, wówczas ucieka stojący z tyłu (trzeci).

pkt. 5. Każdy ćwiczący znajdzie sobie duży kamień w terenie 2—3 kg. (jeżeli wogóle są kamienie w terenie). W rozsypane każdy podrzuca kamienie do góry i łąpie. Prowadzący musi podać kilka sposobów rzucania i łapania. Pchnięcie kamieniem z barku jak kulą.

pkt. 6. Wyścig kawalerii. Dwa szeregi konno naprzeciw siebie w odległości 15—20 kroków, na sygnał zmiana miejsc. Wygrywa szereg, który prędzej wykona.

pkt. 8. Włazenie na drzewo z pomocą. Ćwiczący dwójkami przy drzewach — na sygnał jeden wchodzi na drzewo, drugi dowolnie mu pomaga.

pkt. 9. Chwyty za kark przeciwnika. W dwójkach do siebie zwrot; ćwiczący starają się chwycić jeden drugiego za kark.

pkt. 10. Kto prędzej do koła. Ćwiczący tworzą koło, odliczają podwójnie, np. 1 i 1, 2 i 2 i t. d. Prowadzący wywołuje dowolny numer, wówczas jeden biegnie w lewo, drugi w prawo dookoła. Który prędzej wróci na miejsce — ten wygrywa.

pkt. 11. Koszenie trawy. Grających ustawia się w kilku rzędach w odstępie 4—8 kroków. Dwóch pierwszych z każdego rzędu w pozycji pochylonej trzyma nawprost rzędu tuż nad ziemią linkę lub laskę, jakby kosę. Na sygnał biegają kosiarze, podcinając nogi stojących, którzy podskokami obunóż chronią się przed jej ostrzem. Gdy minie ostatniego w rzędzie — jeden z kosiarzy staje na końcu rzędu, drugi zaś wraca i z następnym z czoła kosi. Każdy w rzędzie winien być dwa razy kosiarzem oprócz pierwszego. Wygrywa rząd, który szybciej ukończy koszenie.

Lekcja 4. pkt. 4. Berek przecinany. Jak berek zwykły, tylko bawiący

się przebiegać między berkiem a uciekający, zmuszając berka do gonienia tego, który przeciął mu drogę.

pkt. 5. Przenoszenie rannych na stołeczku. Ćwiczących ustawia się trójkami przed linią startu. W odstępie 4 kroków jedna trójka od drugiej. W trójce dwóch tworzy krzeselko, chwytając jedną rękę za nadgarstek drugiej ręki, a drugą rękę za nadgarstek współ ćwiczącego. Trzeci siada na krzeselku. Wygrywa trójka, która najszybciej przebiegnie trzy razy wyznaczoną odległość, zmieniając role tak, aby każdy z trójki siedział na krzeselku.

pkt. 6. Kret. Ćwiczących ustawia się w rzędach w odstępie 2—5 kroków jeden od drugiego; wszyscy stają w rozkroku. Na sygnał czołowi lub stojący na końcu w rzędach przedostają się na czworakach między nogami swych współgraczy i na drugim końcu rzędu stają znów w rozkroku. Wygrywa rząd, który szybciej wykona wyścig.

pkt. 9. Chwyty na krzyż i mocowanie. Ćwiczący chwytając siebie na krzyż (t. zn. jedno ramię przechodzi ponad barkiem, a drugie pod ramieniem przeciwnika). Jeden drugiego stara się przewrócić na ziemię, przy tym wolno stosować podkładanie nóg.

pkt. 10. Sztafeta w kwadracie. Ćwiczących dzieli się na 4 grupy. Każda grupa ustawia się w rogu kwadratu na przekątnej w rzędzie. Pierwsi dostają pałeczki. Na sygnał biegają dookoła kwadratu i oddają pałeczkę następnym, a sami biegają dookoła kwadratu i oddają pałeczkę następnym, a sami stają na końcu rzędu. Wygrywa grupa, której wszyscy ćwiczący obiegli kwadrat szybciej.

Lekcja 5. pkt. 4. Kukułka. Ćwiczący stają w rzędzie, każdy z nich kładzie czapkę w odległości 5 kroków. Jeden z ćwiczących jako kukułka podkłada pod czapkę jakiś przedmiot, np. chusteczkę, szarfę i t. Żaden w szeregu nie może się oglądać. Na sygnał każdy biegnie po swoją czapkę i ucieka do mety odległej 20—30 kro-

ków. Który z ćwiczących znalazł pod czapką schowaną szarżę, stara się dogonić uciekających i dotknąć któregoś z nich. Dotknięty staje się kukulką.

pkt. 6. Pojedyńcze przenoszenie rannego. W dwójkach ćwiczący naprzeciw siebie, jeden z nich chwyta prawą ręką za lewe przedramię prze-

ciwnika pochylając się w przód po- ciąga przeciwnika na własny bark i chwyta lewą ręką za nogę lewą powyżej kostki i unosi kolegę do góry. Marsz z rannym do mety, a następnie zmiana ćwiczących.

pkt. 7. Berek padnij. Podobny do berka zwykłego, tylko uciekający może się ratować przed berkiem, wyko-

U k ł a d y l e k c y j n e

UKŁAD LEKCJI.

1. Ćwiczenie porządkowe i marsz ze śpiewem.
2. Ćwiczenia w marszu.
3. Ćwiczenia kształtujące ramion, nóg, tułowia. W postawie: stojąc, klęcząc, siedząc, leżąc (w zależności od warunków).
4. Zabawa bieżna lub gra.
5. Rzuty i chwytanie.
6. Dźwiganie i przenoszenie.
7. Czołganie.
3. Zwis i wspinanie.
9. Walka lub mocowanie.
10. Bieg.
11. Skoki.
12. Ćwiczenia końcowe i marsz ze śpiewem.

I.

Zbiórka w rzędzie. Zmiana kierunków. Dwójki a następnie czwórki wprzód. Marsz ze śpiewem.

Marsz z podnoszeniem kolan. Marsz akcentowany.

Krażenie prostych ramion. Wspięcia i półprzysiady. Mały rozkrok, skłony tułowia wprzód. Dwa podskoki małe, trzeci wyskok w górę.

Berek zwykły.

Rzucanie na odległość.

Siad rozkroczny na współćwiczącym.

Przechodzenie między nogami ćwiczących na czworakach.

Rozsadzanie twierdzy.

Walka o chwyt za kostkę.

Lekki bieg.

Skok z miejsca w dal. Skok z rozbiegu w dal. Wyskok na współćwiczącego.

Marsz dowolny. Marsz ze śpiewem.

II.

W szeregu zbiórka. Odliczanie. Zwroty. Dwójki wprzód. Marsz ze śpiewem.

Wymachy ramion w pion, po każdym kroku podskok.

Kłęk, ramiona w pion skłony tułowia wprzód. Skręty tułowia z wymachem ramienia w pion. Dwa podskoki, rozkrok, zeskok.

Z leżenia wyścig szeregów.

Rzucanie do celu.

Berek wskakiwany.

Czołganie w terenie.

Przeciąganie się szeregów.

Kozak i tatarzyn.

Sztafeta wahadłowa.

Skok skulny przez współćwiczącego. Skok w dal z rozbiegu. Skok rozkroczny przez współćwiczącego.

Lekkie podskoki rozluźniające. Marsz ze śpiewem.

nywując podpór leżąc przodem. Nie wolno robić 2 podporów w jednym miejscu.

pkt. 8. Ucieczka przed wilkiem. Ćwiczących dzielimy na dwie grupy; jedna zostaje blisko drzew, druga odchodzi na 30—40 kroków. Na sygnał pierwsza partia ucieka na drzewa, goniący starają się dotknąć przeciwni-

ków. Ilu uniknęło dotknięcia z grupy uciekających, tyle pierwsza grupa zdobyła punktów, następnie zmiana ćwiczących.

pkt. 9. Ucieczka z niewoli. Dwie grupy; jedna tworzy koło trzymając się za ręce (chwyt dowolny), grupa druga ze środka koła stara się jaknajprędzej wydostać. Zmiana grup.

w i c z e ń t e r e n o w y c h .

III.

W dwuszeregu zbiórka. Kolumna czwórkowa, w marszu wtył wrot. Reagowanie na naki.

W marszu skurcze i rzuty ramion w pion, w bok i w dół.

Postawa stojąca, wymachy nóg do poziomu przemian. Rozkrok skłony boczne tułowia. Wspięcia i przysiady. Podpór leżąc przodem, zginanie ramion. Dwa podskoki, rozkrok prawy, rozkrok lewy.

Trzeciak zwykły.

Podrzucanie i łapanie dużych kamieni.

Wyścig kawalerii.

Przepełzanie pod nogami współwiczających.

Wspinanie na drzewa z pomocą współwiczającego.

Chwyt za kark przeciwnika.

Kto prędzej do koła.

Skok przez rów. Skok przez niski płot. Koszenie trawy.

W marszu pochylanie tułowia wprzód i w tył. Marsz ze śpiewem.

IV.

W dwójkach w marszu zbiórka. Zwroty w marszu w lewo i w prawo.

Marsz z wymachem nogi co trzeci krok ze skłonem tułowia wprzód.

Skurcze i rzuty ramion w pion i w bok. Przysiad podparty, wyprostowanie nogi lewej do tyłu, zmiany nóg. Leżenie tyłem, wznosy nóg w pion i opuszczanie. Siad płaski rozkroczny, skłony raz na lewą nogę, drugi raz na prawą.

Berek przecinany.

Pchnięcie kamieniami, rzucanie małymi kamieniami do celu.

Przenoszenie na stoleczku dwójkami.

Kret.

Wspinanie na drzewa bez pomocy.

Chwyt na krzyż i mocowanie.

Sztafeta w kwadracie.

Skok wgłąb (do rowu lub zeskok z parkanu). Skok rozkroczny przez współwiczającego.

Luźne wymachy ramion. Marsz ze śpiewem.

V.

W czwórkach w marszu zbiórka. Marsz ze śpiewem. Rozsypanie kolumny czwórkowej i z powrotem zbiórka.

Marsz z wypadami i z wymachem ramion.

Półprzysiady. Krążenie tułowia. Taniec indyjski. Wymachy ramion w pion z cofaniem nogi do tyłu.

Kukułka.

Podrzucanie i łapanie dużych kamieni, podawanie i chwytanie na odległość w dwójkach. Pojedyncze przenoszenie rannego.

Berek — padnij.

Ucieczka przed wilkami.

Ucieczka z niewoli.

Bieg w terenie urozmaiconym.

Skok wzwyż przez linkę. Przewrót na ziemi.

Dowolny marsz. Marsz ze śpiewem.

VI.

Zbiórka w kole. Marsz dookoła ze śpiewem. Zwroty w marszu.

Marsz kruków.

Wymach kątowy ramion. Dwa podskoki. Wykrok n. lewą i n. prawą. Klęk na jednym kolanie, skłony tuł. boczne, to samo w przeciwną. Podnoszenie kłody z ziemi.

Bieg łańcuchowy.

Rzucanie wprost kłęcząc.

Przenoszenie kłód dwójkami.

Ławki.

Przeciąganie się szeregów.

Chwyty za nadgarstek.

Kukułka.

Wyskok kuczny z rowu. Skok przez okienko. Skok przez rów.

Podskoki z rozluźnienia całego ciała. Marsz ze śpiewem.

Wykaz książek z dziedziny wychowania fizycznego i sportu do bibliotek młodzieży

Poniżej podajemy wykaz książek z dziedziny wychowania fizycznego i sportu do bibliotek młodzieży.

Powieści i pamiętniki sportowe.

Dr. Włod. Burzyński. — Z Karpat.
St. Zalewski. — Największe zwycięstwo.

Inż. St. Szczawiński. — Wicher.
Hanna Malewska. — Wiosna grecka.
Jalu Kurek. — Mont Ewerest.

Powyższe prace są nagrodzone lub wyróżnione na konkursie przedolimpijskim, ogłoszonym przez M. W. R. i O. P. wydane pod zbiorowym tytułem „Cykl pięciu na Olimpiadę“ Warszawa. Gł. Ks. Wojsk. 1933 r.

M. Żaruski. — Wśród wichrów i fal.
T. Zieleniewski. — Szczytami Karpat.
W. Wagner. — Podług słońca i gwiazd.
A. Wiślocki. — Przez jeziora i rzeki Braślawszczyzny.

H. i J. Rytardowie. — Wilczur Prohiby.

H. i J. Rytardowie. — Kolebka na Hliniku.

Mjr. pil. St. Karpiński. — Polskie skrzydła w moich lotach długodystansowych.

Jodko Narkiewicz J. K. — W walce o szczyty Andów.

W. Grzelak. — Łódką z biegiem Wisły.
Lepecki M. B. — W blaskach wojny.
Korabiewicz W. — Kajakiem do minaretów.

Czarkowski-Golejewski K. — 13 dni lotu nad Azją.

Robinson W. A. — Przez głębie i mieizny.

D. Kostecki — praca zbior. — Samolotami nad Ewerestem.

Slocum J. — Sam jeden żaglowcem naokoło świata.

Voss J. C. — Łodzią żaglową przez oceany.

Żaruski M. — Na pokładzie „Skry“.

Żaruski M. — Moja czwarta podróż na Witeziu“.

Żaruski M. — Na skrzydłach jach-

Żaruski M. — Żaglowym jachtem
Lamski M. — Na sprzydłach jachtów (przepisana przez M. W. R. i O. P. jako lekt. uzup. w I kl. gim.).

M. Lamski. — Żaglowym jachtem przez Bałtyk (przep. przez M. W. R. i O. P. — VII kl. szk. powsz.).

Umiastowski R. — Ludzie przestworza.

Grzelak W. — Na wodach Narwi i Pilicy.

Wierzyński K. — Laur Olimpijski.

Baraban S. — Wspomnienia narciarza.

Inż. Wł. Nekrasz. — Harcerz w bojach w l. 1914—1921.

Jim Poker. — Panna wodna.

Sporty wodne.

K. Muszałówna doc. Reicherówna. — Wioślarstwo kobiece.

A. Kalinowski. — Naturalna metoda nauki pływania.

Wł. Długoszewski. — Wioślarstwo.

Kuczyński J. — Wioślarz.

Nehring E. — Podręcznik dla początkujących wioślarzy.

Szwykowski L. — Żeglarz śródlądowy.

Szwykowski L. — Krótki podręcznik żeglarstwa.

Żaruski M. — Nawigacja jachtowa.

Kuczyński J. — Jachtowa praktyka morska.

Gabrylewicz Fel. — Harcerska łódź żaglowa wiosłowa typu „H“.

Bublewski W. — Kajakiem na szlaku wodnym.

Tadeusz Fonferko. — Jak budować kajak.

Jabłoński O. — Budowa dwuosobowego kajaka harcerskiego typu „H“.

- M. Pluciński. — Budowa kajaków wyścigowych P.13, P.14.
M. Pluciński. — Budowa kajaka żaglowego.
Julian Lelek. — Kajak szkolny ćwiczebny, spacerowy i turystyczny.
Heinrich A. — Podręcznik kajakowca.
Heinrich A. — Szlaki wodne Polski wyd. II.
Heinrich A. — Uzupełnienie do przew. Szlaki wodne Polski.
Heinrich A. — Budowa kajaków.
M. Podhorska-Okołów. — Kajakiem z Warszawy.
St. Szymbarski. — Wisła. przew. dla tur. wodnych.
St. Szymbarski. — Dniestr z dopływami, Prut, Czeremosz — przew. dla tur. wodnych.
Lipowski M. — Sport kajakowy.
Wł. Stępień. — Vademecum żeglarza.
- Sporty zimowe.**
Inż. Jankowski J. — Łyżwiarstwo.
E. Nehring. — Zasady łyżwiarstwa.
E. Nehring. — Jazda towarzyska, gry i zabawy na lodzie.
W. Krygier. — Hokej na lodzie.
Dr. Jabłczyńska - Jędrzejewska. — Narciarstwo.
J. Skład. — Metoda równoległych nart.
K. Pietkiewicz. — Nauka jazdy na nartach.
W. Ziętkiewicz. — Sprzęt narciarski.
Luther K. — Jazda na nartach w obrazach.
Luther K. — Skoki narciarskie.
Luther K. — Skoki narciarskie w obrazach.
Żeglarstwo w zimie. Ślizgi lodowe i śniegowe — żagle do jazdy na łyżwach i nartach.
M. Zaruski. — Przewodnik po terenach narciarskich Zakopanego i Tatr polskich.
- Lekkoatletyka, gry, gimnastyka i inne sporty.**
Kapitaniak L. — Działanie i obsługa motocykla.
- Wolf Hirsz. — Wyższa szkoła szymbownictwa.
Szymczyk T. — Kolarstwo.
Lacoste R. — Tenis.
L. Łotocki. — Łucznictwo.
Mjr. Chodowiecki. — Przystępny podręcznik jeździecki.
Mierzejewski-Baum-Humen. — Zasady nauczania lekkiej atletyki.
W. Pulst. — Nauka gry w lawn tenisa.
Grabowski J. — Piłka nożna.
K. Laskowski. — Samoobrona w 17 chwytach.
Biemakiewicz T. — Gimnastyka domowa dla narciarzy i narciarek.
W. Dobrowolski. — 15 minut gimnastyki porannej.
- Gry sportowe.**
W. Kwast i J. Baran. — Piłka siatkowa.
J. Baran, W. Sikorski, A. Wojcicki. — Piłka koszykowa.
Przepisy Polskiego Związku Gier Sporowych: Koszykówka, Hazena, Szczypiorniak, Siatkówka.
- Różne.**
L. Trylski. — Mały podręcznik obozowania.
L. Trylski. — Obozy.
Dr. J. Pagowska, Z. Wołowski i H. Żółtowska. — Turystyka górską i nizinna.
Tomkiewicz Ludmiła. — Pływanie.
H. Glaskall. — Skarbnica gier i zabaw towarzyskich i pokojowych. 1936.
Teatr pieśni w układzie plastycznym J. Murzejewskiej.
Budowa terenów i urządzeń sportowych — pułk. Dr. Wł. Osmolskiego i pułk. Jeziorowskiego.
Jak najłatwiej zdobyć „P.O.S.“. Podstawy ideowe kultury fizycznej. Przewodnik działacza sportowego.
Higiena zaprawy sportowej i pomoc doraźna w sporcie — J. Szewczykowski Dr. med.

BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVIENSIS